Nr. 281 Sobota 16 Listopada 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. krajowa dyrekcya skarbu zamianowała Piotra Janowicza, oficyała swego ekonomatu, oficyałem przy c. k. głównej kasie krajowej we Lwowie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczycielami szkół etatowych: Jana Staszyszyna w Kutach, Wawrzyńca Zarembę w Mikołajowie, Leona Kwaśniekiego w Siemianówce, Michała Garbiaka i Ignacego Swidnickiego w Nadwórnej, Władysława Tomka w Staremmieście i Michała Kurzydlę w Gdowie, a Maryę Haitlingerównę nauczycielką szkoły etatowej w Kętach.

Od 1 do 15 listopada r. b. ustał księgosusz w Podhorcach i Wierczanach pow. Stryjskiego, tudzież w zakładzie kontumacyjnym w Skale powiatu Borszczowskiego. Nowego wybuchu zarazy nie było. Zaraza panuje jeszcze tylko w zakładzie kontumacyjnym w Podwołoczyskach pow. Skałackiego, gdzie w jednem stadzie z 89 sztuk, 8 zachorowało.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 15 listopada 1878.

Ogłoszenie.

Z końcem października 1878 r. było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r., (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrów prowadzonych w uprzyw. austryackim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych a mianowicie:

	zł.	ct.
a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 11.950, t. j. w wal. austr.	12.547	50
b) opiewających na w. a.	54,708.800	—
Razem . .	54,721.347	50

B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa a mianowicie:

	zł.	ct.
jednoreńskowych	86,804.905	
pięcioreńskowych	118,816.345	
pięćdziesięcioreń.	151,657.350	
razem	357,278.600	—
w ogóle	411,999.947	50

Wiedeń, 4 listopada 1878.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Dr. Ignacy Kaiser.
prezydent.

Fryderyk Suess
członek komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 16 listopada.

Nie mamy szczegółowych wiadomości o sposobie zastosowania niemieckiej ustawy antisocyalistycznej, bo telegramy i korespondencye doniosły tylko o głośniejszych wypadkach. Walka ks. Bismarcka z socyalizmem przypadła w porę wypełnioną wielkiemi sprawami europejskiemi, więc ciekawość publiczna jest więcej wybredną, niż przed laty przy rozpoczęciu walki z kościołem. Wtedy donoszono o każdej drobnostce, bo każda drobnostka mogła zająć. Ale z tego nie wynika, żeby ustawa antisocyalistyczna była łagodniej wykonywaną, niż ustawy kościelno-polityczne. Skutkiem dziś jeszcze mierzyć nie można energii wykonawczej, bo ustawy tego rodzaju nie wywierają skutków widocznych zaraz w pierwszej chwili. Choroba uporczywa i zaniedbana opiera się długo najsilniejszej i najtrafniej zastosowanej medycynie, a socyalizm jest w Niemczech uporczywą i zaniedbaną chorobą społeczną.

Jeden skutek wszakże zasługuje na uwagę. Socyalizm niemiecki już szuka za granicą wygodnych stacyj dla swojej propagandy dziennikarskiej i broszurowej. Jestto pewny dowód, że mu bardzo zawadza nowa ustawa, a tego właśnie pragnął ks. Bismarck. Dotąd wybrał sobie socyalizm dwie takie stacye: jedną we Włoszech w Medyolanie, a drugą w samem sercu świata cywilizowanego w Paryżu. Za szczyt ten bardzo wątpliwy należał się Paryżowi z tytułu wspomnień komunistycznych, Medyolan dostąpił go zapewne dlatego, że ma bardzo wygodne dla propagandy położenie.

Fakt ten jest wcale ciekawy. Niezawodnie ani Francya ani Włochy nie będą się poczuwały do obowiązku podziękowania ks. Bismarckowi za ten podarunek i pewnie zrzekłyby go się chętnie a nawet zwróciłyby go Niemcom z znakomitym przyczynkiem, bo jedno i drugie państwo może sobie pozwolić takiej hojności pod tym względem. Skoro jednak zwrot taki jest niemożliwy, Francya i Włochy muszą sprawę tę wziąć na seryo i pomyśleć o środkach zaradczych. Kwintesencya socyalizmu niemieckiego przesiedlona do Medyolanu i Paryża znalazłaby niezawodnie grunt bardzo żyzny i pewnie nie ograniczyłaby się do samej propagandy na zewnątrz t. j. w Niemczech. Socyalizm nie zna różnic narodowych i politycznych, nie powoduje się sympatyami i antypatyami tradycyjnemi, jednem słowem jest kosmopolityczny w całem tego słowa znaczeniu. Socyaliści paryscy chętnie przyjmą do swego grona wygnańca berlińskiego zapominając, że jestto *Prussien* czystej krwi a włoscy socyaliści nie potrzebują nawet o tem zapominać, bo *Tedesco* od roku 1866 aż dotąd jest zawsze sympatyczną firmą.

Jeżeli rząd francuski i włoski wcześnie nie zastrzegą się przeciw napływowi nieproszonych gości niemieckich tej kategoryi, to poźniej czeka je sprawa o wiele trudniejsza. A jest ona już dziś wcale trudną dla Włoch i Francyi. Włochy, które niedawno przyklaskiwały mowom Cairolego i Zanardellego, stawiając sobie za niewzruszoną zasadę tak rozległą tolerancyę wszelkich agitacyj, żeby *Italia irredenta* mogła szaleć w nieskończoność, otóż Włochy nie mogą naraz wystąpić z wszelką bezwzględnością przeciw gościom niemieckim. Po za nimi bowiem stoją radykały domorodni wcale liczni, jeszcze więcej krzykliwi a co najważniejsza bardzo ośmieleni programowemi mowami dwóch ministrów. Równie trudnem będzie zadanie rządu francuskiego, bo jeżeli kiedy, to teraz po złamaniu konserwatywnej większości w senacie radykalizm uważa się za pana sytuacyi, tolerującego tylko do pewnego czasu obecne instytucye i marszałka Mac Mahona. Radykałów nie odważyłby się zrazić nawet sam Gambetta, bo bez ich poparcia nie byłby odniósł przed rokiem tak walnego zwycięstwa nad konserwatystami, bo dziś jeszcze może konserwatyzm zdobyłby się na jaki zamach na wzór 16 maja 1877, jeżeliby w obozie republikańskim pokazały się objawy wojny domowej. Socyalizm rugowany niemiłosiernie z Niemiec potrafi wyzyskać te sprzyjające okoliczności.

Dla księcia Bismarcka objawy te będą poniekąd pożądane, popną bowiem znacznie myśl podniesioną już raz przez niego, że w walce przeciw socyalizmowi wszystkie rządy zjednoczyć się winny osobną konwencyą, a nawet identycznemi środkami wyjątkowych ustaw. Projektowi temu, który dotąd tylko „akademicznie" był poruszany, przybywa tym sposobem nowy argument.

LISTY PARYSKIE

XLI.

Projekta przed wystawą i plany po jej zamknięciu. Konserwatyści i demolicyoniści. Co zrobić z pałacem na Marsowem polu? Projekta i petycye. Jak daleko zajdziemy z loteryą. Albo — albo. Coś nowego dla Paryża. Rodzina Lapończyków i ich reny. Pieśń o renie. Korzyści etnograficznych widowisk. Król Dahomeju i jego dworskie igrzyska.

(Dokończenie.)

Co nadto, to niezdrowo mówi stare przysłowie, i tutejsza publiczność zaczyna spostrzegać, że władze, do których to należy, zanadto coś korzystają z sztucznie wywołanego powodzenia loteryi, co to miała być niby składką na korzyść niezamożnych robotników, pragnących zwiedzić wystawę. Liczba biletów na tę loteryę podana w projekcie na milion, kolejno została podwyższoną do trzech, sześciu, ośmiu, dziesięciu, a dziś ogłoszono, że cyfra ta nieodwołalnie i ostatecznie oznaczoną została na dwanaście milionów; choć przy każdem dawniejszem podwyższeniu dodawano także wyrazy: nieodwołalnie i ostatecznie.

Czyżby i tym razem jeszcze nie zatrzymano się na prawdę? Ta niepewność drażni umysły i usposabia do nie bardzo przychylnych uwag. Rząd w pierwszej myśli organizacyi tej loteryi szedł za natchnieniem bardzo szlachetnem, chciał ułatwić zwiedzenie wystawy niezamożnym klasom robotniczym, zwłaszcza z odległych departamentów, i pokryć przez znaczne zakupna część przynajmniej kosztów poniesionych przez przemysłowców. Dziś, korzystając z gorączkowego usposobienia publiczności, podniecanej nadzieją brylantowych wygranych, w chwili kiedy wystawa jest już prawie zamknięta, rząd zdaje się widocznie chcieć zrobić dobry interes kosztem zasad, które sam głosi w przedmiocie gier hazardowych.

Prawo zakazało loteryj pod pozorem, że podniecają w złym kierunku wyobraźnię, bo pozwalają spodziewać się łatwych zysków, wywołują marzenia o bogactwach, a odwracają od pracy, że kto marzył o wielkim losie, nie łatwo znajdzie wytrwałą i mężną ochotę do skromnego zarobku, oburza się na swoje losy i nabywa wstrętu do pracy na polu rzemiosła lub powołania. Przeciw tym zasadom i rozumowaniom dałoby się może to i owo powiedzieć, ale ponieważ stały się prawem, należy ich przestrzegać logicznie. Wystawa skończyła się, nie czas już wysyłać na nią ubogich robotników; wystawcy sprzedali prawie wszystkie swoje okazy i wielką liczbę dobrowolnie ofiarowali bez wynagrodzenia na korzyść owej loteryi, nietylko zatem powody, ale nawet pozory, dla których ją w czyn wprowadzono, już nie istnieją.

Jedno z dwojga zatem: niech rząd albo odwoła zakaz gier hazardownych, albo niech sam nie spekuluje na namiętność do gry, zwiększając *in infinitum* liczbę biletów loteryi, która dziś straciła zupełnie racyę bytu. W każdym razie trudno będzie rządowi odmówić upoważnienia na nową jaką loteryę, a coś się na to zabiera, ale o tem pomówimy innym razem, bo to jeszcze na teraz tylko projekt do projektu.

Paryżowi trudno choćby na chwilę obejść się bez jakiegoś nowego przedmiotu zajęcia, choćby nawet na pozór zdawało się, że go coś tak niezwykle kolosalnego jak wielka wystawa najzupełniej pochłania; tem bardziej kiedy wkrótce bramy wystawy mają być zamknięte na dobre, potrzeba było co prędzej pomyśleć o czemś, coby dało o razu zapomnieć o tak wielkim ubytku. Na szczęście jest to niewybredne dziecko i lada cacko, byle nowe, wystarcza choćby na tymczasem. W tej chwili ogród aklimatyzacyjny zapowiada nowy przedmiot dla ciekawości publicznej, i pierwszy to raz może ten zakład z natury swojej powołany do ściągania publiczności na wiosnę, w lecie i w pogodną jesień, będzie miał licznych gości przez całą zimę. Uczony naturalnie p. Geoffroy de St. Hilaire nie zalega pola w swoich usiłowaniach przedstawienia Paryżanom dalszego ciągu rozpoczętego przed dwoma laty etnograficznego przeglądu. Tym razem udało mu się sprowadzić całą kolonię Lapończyków norwegskich. Składa się ona z dziesięciu osób których chrzestnych imion próżno szukalibyśmy we wszystkich ucywilizowanych kalendarzach, a ich nazwiska rodowe tak wyglądają, jakby każda rodzina nie po ojcu ale po matce brała swoje miano. Rodzinę Gaupa składają Jan Parlu Gaupa lat 38; Kirsten Gaupa jego żona, lat 36; Kilas Gaupa, półtrzecia roku, ich syn; Juger Gaupa lat 15 ich synowica; dalej idą Mikal Sara l. 17, nakoniec wdowiec Jan Boranga l. 46, i dwaj kawalerowie Per Larsen i Jan Auts, obaj dziesięcioletni.

Ci interesujący mieszkańcy przybiegunowi mają z sobą dwa wielkie psy i trzydzieści dwa renów, których używają do zaprzęgu i innych domowych użytków. Malownicze ubrania Lapończyków, ich dziwnie mały wzrost i tysiące ciekawych szczegółów ich życia, będą ściągały przez całą zimę ciekawą publiczność. Rozpoczęli już oni w ogrodzie aklimatyzacyjnym budowę podziemnych chat, w jakich u siebie chronią się przed zbytkiem śniegu i mrozem, a przytem i w zwyczajnym czasie przynajmniej sypiają i prowadzą domowe gospodarstwo. P. Geoffroy postarał się sprowadzić ich tu na zimę, żeby przynajmniej jak można najmniej ucierpieli przez zmianę klimatu i gotówbym przypuścić, że uczony profesor pragnąłby w tym roku wyjątkowo ostrej zimy, ani myśląc o tem, że prócz jego Lapończyków chyba tylko węglarze i handlarze drzewa dobrzeby na tem wyszli.

Ci Lapończycy mówią językiem norweskim a bawiący tu z powodu wystawy jeden profesor akademii z Christianii zakomunikował już dziennikom francuski przekład tekstu jednej z ich pieśni z dziwnie oryginalną, tęskną muzyką. Pieśń ta jest odą na cześć rena, którego zalety i zasługi opiewa poeta, wyliczając niezliczone użytki, jakie Lapończycy z niego mają. Każda strofa tej pieśni odnosi się do jakiejś pojedyńczej części nieocenionego zwierzęcia; więc jedna mówi o skórze i sierści, druga o mięsie, ta o rogach, ta o mleku, inne o tłuszczu, kościach, racicach a nawet o — innych częściach produktach rena, z których także krajowcy mają ważne korzyści. *Journal de la Musique* zapowiada w jednym z najbliższych numerów zamieszczenie tej pieśni z tekstem francuzkim i akompaniamentem fortepianu, ale sądzę, że powabne amatorki, które zechcą popisywać się w swoich salonach wykonaniem tej oryginalnej melodyi, zapewnie będą pomijały strofy opiewającą przeróżne produkta renów.

Najbardziej interesującą i niewątpliwie nie bez korzyści stroną tych etnograficznych przedstawień mieszkańców dalekich okolic zie-

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Liga albańska.)

Z Nowego Bazaru otrzymała *Bosn. Correspondenz* list następujący: „Gdy wojska austryackie dotarły aż do Wyszegradu i Czajnicy, t. j. do granic naszego paszaliku, wielka konsternacya zapanowała w szeregach ligi albańskiej. Nie chcąc przez długi czas dać wiary, że powstańcy w Bośnii ponoszą ciągłe klęski, dowiedziała się liga ze smutkiem na początku zeszłego miesiąca, że *mufti* z Taszlidzy, Mukbi effendi, jeden z głównych filarów ligi a pod Tuzlą dowódza powstańców, tudzież Smail beg, przybyli do Sienicy z niedobitkami oddziałów i ztamtąd wysłali posłańców do nominalnego szefa ligi albańskiej w Nowym Bazarze, Mukhtara Weli effendiego z doniesieniem, że sprawa Bośniaków będzie straconą, jeżeli 20.000 Arnautów nie wyruszy natychmiast w kierunku Wyszegradu. W *Barjak-Dżamii* odbyło się wielkie zgromadzenie, na którem prócz tutejszych naczelników byli także obecni Skender beg z Pryzrenia i Abdurahman z Prestyny. Po długich rozprawach zgodzono się na to, że Achmed beg Czuricz uda się do Sienicy, zbierze tam ludzi, ile tylko znajdzie, i podejmie energiczną obronę granicy pod Wyszegradem przeciw wojskom cesarskim. Równocześnie wysłano Ismaiła bega Wakumicza do centralnego komitetu w Pryzreniu po dalsze rozkazy. Achmed beg nie przybył jeszcze do Sienicy, gdy doszła go wiadomość, że Wyszegrad i Czajnica zostały zajęte przez wojska austryackie. Spodziewano się, że wojska cesarskie wyruszą natychmiast w kierunku Taszlidzy (Plewlie) i Priepolie i wśród takich stosunków postanowiono obronę tych miejscowości pozostawić tamtejszym mieszkańcom, zwłaszcza, że Mukbi effendi wyjechał natychmiast do swego miasta rodzinnego. Natomiast Sienica miała być postawioną w stan obronny. Ta miejscowość, nazwana fortecą, jest otoczona zwykłym murem i kilkoma wieżyczkami, ale w ciągu kampanii serbskiej usypano tam dokoła rowy a za obecności wypędzonego *walego* bośniackiego, Mazhara baszy, porobiono tam w skutek wyraźnego nakazu z Stambułu, reduty i nasypy ziemne. Stojące wówczas w Sienicy załogą dwa tabory nizamów, były faktycznie pod rozkazami Achmeda bega Czuricza. Ale zapał nie trwał długo; przekonano się wkrótce, że wojska austryackie nie zamierzają iść naprzód; ze Stambułu nadeszły doniesienia, że przed zimą nie przedsięweźmą Austryacy wyprawy przeciw Arnautluk i dlatego porzestano na silnem obsadzeniu wąwozu sienickiego w kierunku Nowego Waroszu, czyli raczej 14 *kul* tam się znajdujących, a naczelnicy Arnautów powrócili do Nowego Bazaru. Teraz dopiero zdawało się, że weźmie przewagę polityka roztropna. Pewna część naczelników ligi, której sprzykrzył się teroryzm wykonywany z Prezrynia, Prestyny i Diakowy, zaczęła propagować ideę odłączenia się od ligi w Pryzreniu. Nawet Mukhtar Weli effendi, który już kilkakrotnie zmienił swą opinię, starał się nakłonić *chodżów*, ażeby w takim duchu wpływali na lud w *dżamiach*. Wtedy to nadszedł telegram z Stambułu, zapowiadający wysłanie delegata do Prysztyny i donoszący, że w Salonice są znaczne zapasy broni i pieniędzy, które mają być rozdane pomiędzy naczelników ligi. W istocie nadeszło do Mitrowicy 70.000 lirów w złocie, które zabrał Ali basza z Gusinia (jeden z morderców Mehemeta Alego) i rozdzielił pomiędzy naczelników powstania w Prysztynie. Wtedy zmienił się także stan rzeczy w Nowym Bazarze. Zgodzono się na proponowany przez Portę podział sił zbrojnych ligi na tabory po 600 ludzi, akceptowano nową broń systemu Henry-Martini i Winchester, którą rozdawano w Mitrowicy i zgodzono się także na założenie nowych fortyfikacyj dokoła Nowego Bazaru, dokąd nadesłano 8 dział Kruppa.

Nowy Bazar ma od dawna mur obwodowy z 4 wieżami, które grożą upadkiem; w ciągu drugiej kampanii serbskiej usypano 6 nowych rowów, a teraz musieli spędzeni chrześcianie usypać 4 nowe rowy. Ale siła zbrojna całego okręgu Nowobazarskiego wynosi tylko co najwięcej 14.000 ludzi, pomiędzy którymi są dwa bataliony nizamów a 3 bataliony redyfów. Wiadomo, że Porta skoncentrowała znaczne siły zbrojne w wilajecie Kossowskim. Komendant Prysztyny, Weli basza, bawi obecnie w Mitrowicy, która jest punktem środkowym koncentracyi. Przeciw komu mają być użyte wojska ściągane z Saloniki i przybywające tu każdym pociągiem kolejowym, jest zagadką. Pewna część mieszkańców mniema, że wojska te będą użyte przeciw armii austryackiej, inni znowu są zdania, że przeciw Serbii (za czem przemawia także okoliczność, że Mitrowica ma być ufortyfikowaną) a znowu inni twierdzą, że w naszych okręgach pogranicznych i w Macedonii podniosą Bułgarzy rokosz, prześladowanie bowiem chrześcian przez Turków doszło do najwyższego stopnia a nie są temu obce wpływy zagraniczne. Do obozu w Mitrowicy ma także przybyć komendant Osman Nuri basza; adjutant jego *ferik* Ali basza przybył już do tego miasta. O ilości nagromadzonych wojsk obiegają najrozmaitsze pogłoski. Ale znaną jest rzeczą, że Turcy nie umieją oryentować się w liczbach, dla tego pomijam zupełnie wszystkie pogłoski, odnoszące się do liczby sił zbrojnych tureckich. Że przybyło dość artyleryi i konnicy, o tem przekonał się pewien kupiec serbski, który wraca z Ueskub, a któremu wierzę najzupełniej. W Prysztynie jest obecnie tylko 1 batalion nizamów, tudzież 2 bataliony mustehafizów i 2 baterye; w Pryzreniu stoją 2 bataliony redyfów. Handel nasz z Bośnią, zwykle bardzo ożywiony, leży odłogiem. Nastała ciężka stagnacya w handlu z Serbią a ludność chrześciańska w paszaliku Nowobazarskim żywi wielkie obawy o swą przyszłość. Arnauci nie prześladują obecnie chrześcian. Chcą oni mieć spokój w domu, kiedy ma się rozpocząć wojna z „Szwabami“.

(Stosunki rossyjsko-tureckie.)

Stambulski korespondent *Politische Correspondenz* pisze 8go listopada: „Powstanie bułgarskie w Macedonii dało powód do wymiany depesz pomiędzy rossyjskim ambasadorem i w. wezyrem Savfetem baszą. Na pierwszą interpelacyę ze strony Savfeta baszy w tej sprawie odpowiedział książę Łabanow, że o wymienionych faktach nie ma najmniejszej wiadomości i prosił, aby mu w. wezyr zakomunikował otrzymane raporty. Gdy Savfet basza zażądał po raz drugi wyjaśnień, wtedy Łabanow przeczytał mu depeszę generała Totlebena, który zapewnia, że bandy powstańcze nie wyszły z terytoryów okupowanych przez wojska rossyjskie i że rossyjskie władze cywilne i militarne nie zaopatrywały nigdy powstańców w broń lub amunicyę. Wreszcie w ostatnich dniach przyniósł pierwszy radca ambasady rossyjskiej Onou i wręczył w. wezyrowi z polecenia Łabanowa kopię depeszy Totlebena, w której naczelny komendant armii rossyjskiej donosi, że kazał zatrzymać i rozbroić oddział złożony z 500 Bułgarów, który chciał wtargnąć do Macedonii. Po oddaleniu się pana Onou tak się wyraził Savfet basza do swego otoczenia: „Oto rezultat naszego pierwszego okólnika o niespokojach w Macedonii; dobrze zrobiliśmy podnosząc głos, trzeba będzie i nadal to samo czynić.“ Następnie kazał w. wezyr wygotować drugą notę, w której zestawiono wszystkie wiadomości o nadużyciach popełnionych przez Bułgarów w Macedonii. Ta nowa nota, potwierdzająca pierwszy okólnik, została już niewątpliwie rozesłaną. Pochop do wygotowania innej noty dało niezmordowanemu Savfetowi baszy małe zdarzenie w Widdyniu, które oburzyło go w najwyższym stopniu. Pewien pułkownik rossyjski kazał bowiem cały zbiór broni przechowywany w muzeum wojskowem w Widdyniu, w którem się znajdowało wiele drogich dla mahometan pamiątek, zapakować na dwa wozy. Turcy zanadto długo ociągali się ze skorzystaniem z przysługującego im prawa zabrania broni, więc Rossyanie zabrali dla siebie pozostawione przedmioty. Savfet basza odwołując się na jeden z artykułów traktatu berlińskiego zażądał ich zwrotu W sprawie repatryacyi emigrantów mahometańskich wyłuszczy Savfet swoje zapatrywania w nocie, którą zamierza wystosować do Rossyi. W turecko-rossyjskiej komisyi ustanowionej dla repatryacyi tych emigrantów pochodzących z Tracyi, Wschodniej Rumelii i Bułgaryi, złożyli rossyjscy militarni członkowie oświadczenie, że na razie nie może być dozwolonym powrót żadnemu mahometaninowi do którejkolwiek z okolic obsadzonych jeszcze przez Rossyan, ponieważ opuszczone mieszkania są obecnie zajęte przez chrześcijan tak greckich jak bułgarskich, którzy z obawy przed Turkami uciekli za ustępującą armią rossyjską. Ottomańscy komisarze zakomunikowali to postanowienie władz rossyjskich Porcie, która z tego powodu jest bardzo oburzoną i oburzeniu swemu chce dać wyraz w wspomnionej wyżej nocie.

Przed kilku dniami rozpoczęto na nowo wstępne rokowania w drażliwej kwestyi konwencyi turecko-rossyjskiej. Savfet basza pragnąc, aby Rossyanie jak najprędzej ustąpili z Tracyi przynajmniej aż pod Adryanopol, wyraził życzenie, aby porozumienie w tej kwestyi mogło przyjść do skutku. Książę Łabanow oświadczył w swoim czasie, „że rząd jego uważać się będzie niejako za stojącego na stopie wojennej z Turcyą, dopóki taka konwencya nie zostanie podpisaną.“ Tym razem postawił ambasador rossyjski dwa nowe warunki: Porta musi dać skuteczne gwarancye utrzymania porządku w okręgach, z których Rossyanie mają ustąpić, aby ludność chrześcijańska mogła się uspokoić i nie uciekała, jak to dotychczas miało miejsce. Powtóre rząd turecki winien dać wynagrodzenie owym greckim i bułgarskim chrześcianom, którzy w ostatnim czasie uciekli w północne części kraju. Savfet basza zaprotestował żywo przeciw tym dwom warunkom. Powiada on, że emigranci chrześcijanscy opuścili dobrowolnie swój kraj, nie mogą mieć przeto prawa do żadnego odszkodowania. Jeśli te trudności dadzą się usunąć i konwencya przyjdzie do skutku, to Rossyanie opuszczą może okręgi położone na południe od Adryanopola; w żadnym jednak razie nie ustąpią z Adryanopola przed wiosną. Odwołują się zaś na to, że traktat berliński nie mówi o ewakuacyi tych części europejskiej Turcyi, które mają pozostać nadal pod panowaniem sułtana i twierdzą, że na tej podstawie mają prawo zajmować te kraje, dopóki ostateczny pokój nie przyjdzie do skutku.“

(Z Konstantynopola).

W nadziei, że parlament turecki zechce może popierać angielskie plany reform, ambasador angielski, jak donosi *Polit. Corr.* radził Sułtanowi i w. wezyrowi, aby zwołali obie Izby. Prawny termin upływa z dniem 13 listopada i ze względu na to wyraził *Courier d' Orient* ironicznie nadzieję, że rząd co do tego punktu uszanuje ustawę. Wiadomo, że system parlamentarny był sułtanowi kością w gardle, i że jednym z powodów, dla których usunął Midhata, było utworzenie parlamentu. Należało jednak zachować pozory i w tym celu wystosował Savfet basza długi okólnik do generalnych gubernatorów. W okólniku tym powiada w. wezyr, że niepewne i groźne położenie kraju, polityczne i finansowe trudności absorbują zupełnie uwagę doradźców sułtańskich, tak iż nie mają dość czasu ani potrzebnej swobody umysłu, aby z należytą pilnością śledzić tok prac parlamentarnych, które tylko przy współudziale rządu mogą doprowadzić do pozytywnego rezultatu. Dlatego rząd widzi się zniewolonym odroczyć zwołanie parlamentu do lepszych czasów. Oświadcza jednak wyraźnie, że postanowienia i zasady konstytucyjne i i nadal będą obowiązywały i będą pilnie przestrzegane. W końcu wzywa w. wezyr generalnych gubernatorów, aby się starali o zgodę wszystkich poddanych sułtańskich bez różnicy narodowości i religii i oświadcza, że zgodne współdziałanie wszystkich Ottomanów przyczyni się do wydobycia kraju z krytycznego położenia, w jakiem się obecnie znajduje.

Co się tyczy stosunków z Austryą, to niedawno Savfet basza w rozmowie z korespondentem pewnego wielkiego dziennika zagranicznego uznał za stosowne podnieść, że stosunki Porty do austryacko węgierskiej monarchii się obecnie jak najlepsze.

Wszystkie tureckie dzienniki wspominają o przybyciu do Konstantynopola Achmeda Baszy Kozanli, naczelnika powstania w Kozan-Dagh. O sposobie, w jaki położono kres temu powstaniu, otrzymał stambulski korespondent *Pol. Corr.* następujące szczegóły: Przytłumienie tego powstania wywołanego uciskiem urzędników tureckich i niesprawiedliwem powiększeniem podatków należy przedewszystkiem przypisać zabiegom patryarchy gregoryańskich Ormian *msgr.* Narzesa, którego już nieraz posądzano o brak patryotyzmu i godności i o podły serwilizm. Powstańcy Kozan-Daghu rozpadali się na trzy grupy. Pierwszą grupę stanowili kurdyjscy i turkmeńscy muzułmanie pod komendą Achmeda baszy, który już kilkakrotnie wzniecał powstania; drugą grupę stanowili gregoryańscy Armeńczycy okręgu Guiawur-Dagh a ostatnią nawróceni na katolicyzm przed 12 laty przez *msgra* Hassuna zeituńscy Armeńczycy. Patryarcha armeński, który od owego czasu powziął śmiertelną nienawiść ku Armeńczykom zeituńskim, skorzystał ze sposobności, aby się im dać we znaki. Pozyskany przez Portę nakłonił Narzes rozmaitemi obietnicami gregoryańskich Armeńczyków Guiawur-Daghu do złożenia broni. Wskutek tego całe powstanie musiało się rozchwiać. Achmed basza opuszczony przez swoich armeńskich sprzymierzeńców pomyślał wnet o zawarciu pokoju z Portą. Zwoławszy swoich mahometańskich stronników oświadczył im, że skoro Porta postanowiła cofnąć nowe podatki, powstanie nie jest już uzasadnione i że najlepiej będzie poddać się. Wskutek tajnego porozumienia, które już poprzednio stanęło pomiędzy Portą a Achmedem baszą, a za które ten ostatni kazał sobie drogo zapłacić, nie trudno było wojskom ottomańskim uwięzić tych dowódźców powstania, którzy nie chcieli się poddać. Większa część została na śmierć skazana. Aby zachować pozory i nie skompromitować Achmeda baszy w obec mahometan Kozan-Daghu, przyprowadzono go jako „jeńca“ do Konstantynopola; w rzeczywistości zaś przyjęto go z wszelkiemi honorami i dano mu pomieszkanie w domu ministra policyi. Wraz z braćmi swoimi został przedstawiony sułtanowi, który dla byłego buntownika okazał się bardzo łaskawym. Dla formy postanowiono go posłać na wygnanie do Trypolis z zapewnieniem, że wkrótce będzie ułaskawiony. Tak więc oszukani przez Achmeda katolicy Ormianie Zeitunu, opuszczeni przez wszystkich swoich sprzymierzeńców, skompromitowani w oczach rządu, zostali pozostawieni samym sobie. Na szczęście ci anatolscy „Czarnogórcy“ czują się dość bezpiecznymi w swoich nieprzystępnych górach, a nadto znaleźli pośrednika w patryarsze Hassunie, który podjął się obrony ich sprawy u Porty. Ambasadorowie austryacki i francuski mieli im także przyrzec swoje poparcie.

(Z Persyi i centralnej Azyi.)

Z Teheranu pisze 8 z. m. korespondent *Fremdenblattu*: W sobotę popołudniu odbyła się tu pod przewodnictwem Wielkiego wezyra i ministra wojny Mirzy Husseina Khana nadzwyczajna rada ministrów, która trwała od godziny 1 z południa do 9 wieczorem, a a na której byli obecni nietylko wszyscy ministrowie ale także wszyscy bawiący tu generałowie i dwaj gubernatorowie prowincyonalni. Według pogłosek obiegających w sferach dyplomacyi europejskiej tu rezydującej, zastanawiano się na tej radzie wyłącznie nad kwestyą, jakie s t a n o w i s k o m a z a j ą ć P e r s y a n a w y p a d e k w o j n y a n g l o - a f g a ń s k i e j i jakich środków użyć należy w celu wytrwania na zajętem stanowisku. Wielki wezyr zagaił posiedzenie dłuższem przemówieniem, wskazując na to, że Persya, jako najbliższa sąsiadka Afghanistanu nie może obojętnie oczekiwać zbliżającej się burzy. Rezultat tej narady ministeryalnej z przyczyn łatwo zrozumiałych jest jeszcze ta-

---

mi jest zapoznanie się z szczególnemi zwyczajami życia w stronach, gdzie cywilizacya nie doszła jeszcze do zupełnego rozwoju, lub gdzie warunki klimatyczne a ztąd zupełny brak tych lub owych płodów przyrody, zmuszają mieszkańców do obchodzenia się bez nich lub zastępowania ich innemi, choćby nawet nauczyli się oceniać dobrodziejstwa oświaty i postępu sztuk i rzemiosł przez zetknięcie się ze swymi odległymi, inaczej przez naturę uposażonymi bliźnimi. Być może, że naprzykład Lapończykom będą smakowały pomarańcze, melony i konfitury z brzoskwiń albo nawet lody ananasowe i porzeczkowe, wątpię jednak, żeby wróciwszy do swoich naturalnych lodów, zaprowadzili u siebie używanie tych łakoci do których przedewszystkiem zabrakłoby im pierwszych niezbędnych materyałów: ale zato może się przynajmniej nauczą od Paryżan robić śmietankowe lody, coby liczbę użytków, jakie mają ze swoich renów, zwiększyło o jeden jeszcze i dało przedmiot do jednej więcej strofki w owej pieśni o renie; zachodzi tylko pytanie, czy kraj ich produkuje coś choćby trochę podobnego do buraków, żeby z niego mogli wyrabiać cukier do owych lodów.

Otóż powodu owej interesującej strony zapoznania się z odmiennemi od naszych zwyczajami domowego życia mieszkańców innych szerokości i długości geograficznych, Paryżanie zabierają się podobno wystosować do pana Geoffroy petycyę, (bo zdaje się, że wchodzimy w sezon mody petycyonowania) żeby postarał się zaprosić do ogrodu klimatyzacyjnego na przyszłe lato władcę królestwa Dahomeju w zachodniej Afryce, o którym od kilku dni czytają w dziennikach bardzo interesujące wiadomości. Królowie tego przez bardzo piękną murzyńską rasę zamieszkanego państwa mieli od dawna zwyczaj przy rozmaitych uroczystościach i z a b a w a c h dodawać im świetności przez zabijanie setkami niewolników, a w ich braku to i własnych poddanych bez różnicy płci i wieku. Od niejakiego czasu, skutkiem zetknięcia z Europejczykami, którzy dla handlu palmowym olejem coraz liczniej zwiedzają zachodnie brzegi Afryki, barbarzyńskie te zwyczaje z stały zmodyfikowane, ale świeża depesza z Petit Popo donosi, że teraźniejszy król Dahomeju powrócił znowu do dawnych zwyczajów i urządza w i e l k i e zabawy, przy których w ciągu miesiąca zarznięto przeszło pięciuset mieszkańców. Prócz tego monarcha ten trzyma sobie nadworną straż złożoną z 6000 kobiet od stóp do głów uzbrojonych a o ich odwadze, dzielności i wierności żołnierskiej dla króla istne dziwy rozpowiadają na całem wybrzeżu Gwinei. Jeden batalion tych amazonek w pierwszej linii używanych przy uroczystościach dworskich uzbrojony jest brzytwami, naśladującemi co do kształtu angielską brzytwę, którą jakiś kupiec dał w podarunku królowi, ale znacznie większemi, bo długość ostrza wynosi około sześciu stóp.

Exhibicja tego dworu i jego armji przypominającej amazonki mitologicznej pamięci, byłaby niewątpliwie zajmującem widowiskiem dla Paryżan, może by nawet nie gniewali się, gdyby czarny monarcha dał im niekiedy widowisko owych choćby nie bardzo w i e l k i c h zabaw w swoim rodzaju, żeby zobaczyć, jak też jego żeński batalion używa owych sześciostopowych brzytew.

Paryż 1 listopada.

J. Bohdan

jemnicą i trudno przypuszczać, ażeby wyszedł na jaw przed wypowiedzeniem wojny ze strony Anglii. Ale już dzisiaj przypuszczają sfery dyplomatyczne z pewnem prawdopodobieństwem, że z początku zajmie Persya stanowisko neutralne i obserwować będzie postawę Beludżystanu. Jeżeli to państwo zawrze alians z Anglią i wyszle jej na pomoc swą armię wtedy także Persya wystąpi z swego biernego stanowiska, ustawi armię u południowych granic Beludżystanu i zagrażać mu będzie z boku. Persya bowiem nie może zezwolić na to, ażeby Beludżystan powiększył się kosztem Afghanistanu, w takim bowiem razie usadowiłaby się Anglia w centralnej Azyi i zagrażałaby posiadłościom szacha perskiego.

Przed 7 dniami przybyła tu wielka karawana handlowa z Bochary i przyniosła nam rozmaite nowiny z centralnej Azyi. Rossyanie mieli rozpocząć budowę wielkiego gościńca z Samarkandu do Czerzebe, przez które to miasto ma prowadzić droga dalej do Balchu i Kabulu. Budowa tej drogi musi być skończoną najdalej w 4 miesiącach. W Bocharze panuje mniemanie, że Rossyanie budują tę drogę tylko na to, ażeby tem łatwiej dowozić Afghanom broni i amunicyi. Do Samarkandu zawieziono niedawno około 300 namiotów wojskowych; jest to wskazówka, że Rossya przygotowuje się do jakiejś kampanii w centralnej Azyi. Kilku agentów Szyr Alego przybyło do Bochary, celem zakupna koni. Zaraz po swojem przybyciu rozpoczęli oni rokowania z tamtejszym chanem o zakupno znacznych zapasów broni. Ztamtąd wyjadą agenci do Samarkandu i Taszkendu, ażeby i tam zakupić wielkie zapasy broni."

KRONIKA

— **Dr. Smutny,** c. k. lekarz pułkowy, złożył na rzecz rodzin rezerwistów lwowskich do czynnej służby powołanych 20 zł. w srebrze, za który to dar prezydent miasta składa publiczne podziękowanie.

× **Obraz Brandta,** przedstawiający bitwę Koniecpolskiego z Tatarami pod Martynowem, zakupiony przez muzeum narodowe berlińskie za sumę 45.000 marek, wywołał ogólny poklask, ogólne uwielbienie w całej prasie niemieckiej. Nie było dziennika, któryby o tym obrazie nie pisał, a najznakomitsi krytycy niemieccy nie znajdowali słów uwielbienia na pochwałę tego arcydzieła. Krytyk monachijski p. Pecht, którego recenzye w świecie artystycznym tamtejszym uważane są tak wysoko, jak p. Ranzoniego w Wiedniu, w dzienniku *Landesbote* kończy swój artykuł o bitwie martynowskiej temi słowy: „Dumni powinniśmy być z tego, iż arcydzieło mistrza w naszej wykształconego szkole u nas pozostaje." Jakie to przyjemne dla nas! nie prawdaż? — woła monachijski korespondent *Gazety Warszawskiej*, z której tę notatkę wyjmujemy. Niemcy dumni są, że obrazy naszych mistrzów pozostają w ich rękach, gdy my się za to nie rumienimy nawet! Powiadają ludzie, że u nas ogólna bieda, na kupowanie więc obrazów pieniędzy nie ma, a jednak są miejsca, gdzie tego braku nie widać wcale!... Obecnie w pracowni Brandta oglądać można dwa płótna. Jedno z nich przedstawia epizod z wojen szwedzkich z czasów Jana Kazimierza. Bitwa wre w całej sile, a tyle w niej ognia, życia i prawdziwego ducha, iż zdaje ci się, że patrzysz nie na obraz lecz na rzeczywistość. Brandt jest malarzem czynów, przedstawia, jak w żyłach gotuje się krew sarmacka. Na twarzach walczących, ten święty ogień i zapał, który nadaje blask i życie oczom, a rękę w siłę uzbraja, wszystko tu jedną przejęte myślą: myślą zwycięztwa. Konie, owe przepyszne i dzielne konie, które Brandt z właściwym sobie talentem odtwarza, zdają się także dzielić zapał panów swoich. Lecą jak wichry na stepie, a patrząc na nie, czujesz, iż gdy uderzą na wrogie szeregi, nic im się oprzeć nie zdoła. Każda zbroja, podkowa, trenzla, mundsztuk u konia i wszystkie najdrobniejsze akcessorya, są wykonane z zadziwiającą dokładnością. Treść do drugiego obrazu wziął artysta z dzieła księdza Dębołęckiego o Lisowczykach. Jest to epizod z wojen husyckich. Król Zygmunt cesarzowi Leopoldowi posłał w pomoc 6.000 tych dzielnych wojowników. Zuchy, jak zwykle zuchy, lubili hulać po świecie. Otóż wśród takiej hulanki, obłowiwszy się zdobyczami wojennemi, przyszli nad Ren i tam bawić się wedle swego upodobania poczęli. Na obrazie widzimy, jak jeden z nich, na siodle konia stojąc, przepływa Ren, tańczy na onem siodle i pokazuje sztuki braciom, przypatrującym się z brzegu. Akcyę obrazu oświeca ukazujący się z za wody księżyc. Obraz ten, nieskończony jeszcze, wywoła zapewne nowy oklask krytyki niemieckiej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: na zamku Corbeil jeden z pierwszych przemysłowców francuskich, Stanisław Darblay, były członek ciała ustawodawczego, cenzor banku francuskiego i *Crédit Foncier*, komandor legii honorowej, przeżywszy lat 84; w Wiedniu profesor konserwatoryum muzycznego i kompozytor Karol Heissler, przeżywszy lat 55.

— **O najnowszych odkryciach** dra Schliemanna na Wschodzie, podają dzienniki zagraniczne obszerne sprawozdania, z których wyjmujemy najciekawsze szczegóły. Od ostatnich dni września bawi niestrudzony badacz starożytności w Troadzie (Troi) ze 125 do 150 robotnikami, którzy przekopują tak zwany Hissarlik. Rezultat już d. 26 października był bardzo pomyślny. Odkopano wiele murów gmachu, w którym zdaniem Schliemanna mieszkali królowie lub naczelnicy miasta. Mury te, podobnie jak mury cyklopiczne w Mykenach i na Itace, pokrywała 6 do 10 stóp gruba warstwa próchna i popiołu, dowód, że wznosiły się na nich ściany drewniane, które zgorzały. Pomiędzy gruzami i popiołem znaleziono puginał osobliwego kształtu, wyobrażenie odyńca z kości słoniowej, oraz prawdziwy skarb archeologiczny składający się z wazy bronzowej, która wsuniętą była w większą cokolwiek wazę z terakoty, a wniej 21 złotych i 13 srebrnych kolczyków, 2 szpilki z wężykami złotemi i 4 przedmioty złote, zupełnie podobne do tych, które opisał w dziele swem o Mykenach na str. 297 i 299 podawszy zarazem ich wizerunek, a które znalazł w trzecim grobowcu na Akropolis. Dalej znajdował w wazie naramiennik z elektronu, tysiące złotych pereł i tysiące srebrnych pierścionków, nawiązanych na pręcik z kości słoniowej, które jak się zdaje pochodzą z naszyjników. Wszystkie prawie przedmioty srebrne były z sobą pozlepiane, co dowodzi, iż wystawione były na gwałtowny ogień. Cenne to i ważne odkrycie dokonane zostało w obecności sześciu angielskich oficerów ze statku wojennego *Monarch*. Inne nie mniej cenne zabytki, odkopano w głębokości 16 stóp pod fundamentami muru obwodowego gmachu, wzniesionego r. 306 przed Chrystusem przez Lizimacha. Są to dwie złote szpilki do włosów, nader oryginalnych kształtów i roboty. Główkę jednej z nich stanowi płytka czworokątna, na której stoi 6 maleńkich waz z pokrywami i wężykami złotemi. Schliemann jest zdania, iż nowoznalezione na Hassarliku zabytki te zupełnie odpowiadają zabytkom mykenejskim. Nareszcie w dniu 26go października wykopano 2 złote kolczyki w kształcie soliterów, ważące $34\frac{1}{2}$ franków w złocie, wielką ilość złotych paciorków i innych drobnych przedmiotów złotych oraz $12\frac{1}{2}$ centimetrów długą, owalną płytkę z elektronu, która niegdyś musiała być całkiem gładką, pomarszczyła się jednak pod wpływem ognia. Jednocześnie w innem miejscu wydobyto z ziemi wielką ilość primitywnych narzędzi kamiennych, młotków, żarn trachytowych i waz sporządzonych na toczydle garncarskiem, niemalowanych i po największej części stłuczonych. Wiele z waz tych dało się złożyć w całości ze znalezionych czerepów. Piwnic nie dokopano się dotąd, znaleziono jednak dużo olbrzymich naczyń w rodzaju stągwi, w których przechowywano wino. Odkopane w wielu miejscach posadzki tak wyglądają, jak gdyby były sporządzone z asfaltu, a próbki masy, z której się składają, posłał już Schliemann do analizy chemicznej do Londynu. Wszystko to znajdowało się w głębokości 9 metrów pod dzisiejszą powierzchnią ziemi, i tam to, zdaniem Schliemanna, był właściwy poziom starożytnej Troi.

— **Samobójstwo.** W Peszcie przed kilkoma dniami znikła z domu rodziców bez śladu 17 letnia piękna i wykształcona córka generała Perczla, która od pewnego czasu cierpiała na melancholię. Nie ulega już wątpliwości, że nieszczęśliwa skoczyła do Dunaju i utonęła, zwłok jej wszakże nie zdołano dotychczas odszukać.

— **Dziwoląg.** Bliźnięta zrośnięte z sobą, które przed kilkoma tygodniami przyszły na świat w Radoszycach pod Komańczą, umarły w tych dniach.

— **Zamknięcie wystawy** powszechnej w Paryżu odbyło się d. 10 b. m. bez żadnego obchodu. W dniu tym pomimo ostrego, wilgotnego powietrza, jeszcze 130.000 osób zwiedziło świecącą już wielkiemi lukami wystawę. Anglia, Ameryka, Japonia, Szwajcarya, Luksemburg i Rossya już prawie całkiem uwinęły się z uprzątnieniem swych okazów, natomiast wystawa włoska, belgijska, portugalska, chińska, tunetańska były jeszcze nietknięte w dniu zamknięcia.

— **Bandę fałszerzy** banknotów rossyjskich przychwycono w tych dniach w Moskwie. Do bandy, która fabrykowała i puszczała w obieg assygnaty rublowe i 25 rublowe, wchodziło wiele osób. Fabryka znajdowała się najprzód w Kołomnie, a następnie w Moskwie, gdyż „odprzedaną" została tamtejszym „przedsiębiorcom." Sędzia śledczy znalazł płyty litograficzne zakopane w ziemi, a prasę ukrytą w studni.

— **Narodowość papieży.** Pomiędzy 261 papieżami, którzy po św. Piotrze zasiadali na stolicy apostolskiej, według zestawienia dziennika *D. Merk.* znajdowało się 208 Włochów (w tej liczbie 104 Rzymian). 12 Greków, 17 Francuzów, 6 Niemców, 3 Hiszpanie, 2 Portugalczycy, 1 Anglik, 1 Holender, 1 Dalmatyniec, 7 Azyatów i trzej Afrykanie.

— **Korsarze tureccy** w tych dniach opanowali w cieśninie Dardanelskiej grecki okręt handlowy, lecz uciekających dogonił i ujął admiralski kuter angielski, wysłany za nimi z zatoki bezickiej.

— **Opieszałość.** Jak się dowiaduje *Gaz. Warsz.*, na stacyach drogi żelaznej Odeskiej i jej odnóg leży czekając na przewóz około 4 milionów pudów towarów, przeważnie zboża przeznaczonego do Odessy i Galicyi.

— **Szybka żegluga.** Angielski parowiec *Sardinian* odbył w zeszłym tygodniu podróż z Europy do Kanady w 6 dniach 23 godzinach. Pierwszy to raz ogromna ta droga dokonaną została w tak krótkim stosunkowo czasie.

— **Na scenie** w Hamburgu w przyszłych tygodniach przedstawione będą dzień po dniu w chronologicznym porządku wszystkie większe utwory dramatyczne Schillera.

Stowarzyszenia galicyjskie.

Przez K. Zwillinga.

Usiłowaniom statystycznej centralnej komisyi w Wiedniu zawdzięczać należy założeniu katastru dla obfitego materyału o stowarzyszeniach istniejących w królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie państwa. Z tego to katastru wyjmujemy poniżej podane daty statystyczne o stowarzyszeniach galicyjskich.

Staranne zbadanie katastru doprowadza nas do konkluzyi, że idea asocyacyjna wobec rozległości naszego kraju i stosunkowo słabego zaludnienia, przyjmowała się tylko z wolna, że jednak w chwili ekonomicznego rozwoju dojrzała szybko i obecnie przedstawia obraz wcale okazały i ożywiony. Z wyjątkiem trzech, już dawniej zawiązanych stowarzyszeń, o których niżej będzie mowa, wszystkie istniejące obecnie stowarzyszenia galicyjskie powstały dopiero w nowszych czasach. Od r. 1860 zaczęła po raz pierwszy objawiać się silniejsza dążność do zawiązywania stowarzyszeń; od roku 1873 do 1877 wzmogła się ich cyfra o 171 nowych towarzystw, tak że z końcem 1877 roku miała już Galicya 655 stowarzyszeń utworzonych w myśl ustawy z d. 15 listopada 1867, które razem liczyły 210.043 członków.

Charakterystyczną stroną powstawania stowarzyszeń w Galicyi jest fakt że co do liczby niewiele stosunkowo powstaje stowarzyszeń, ale te, które powstają, założone są na większą skalę. Są to stowarzyszenia, które rozszerzając systematycznie swą działalność na większe miasta galicyjskie, utworzyły formalną sieć zakładając liczne filie, a wskutek nadzwyczajnego udziału członków zajęły pierwszorzędne miejsca w austryackiej statystyce stowarzyszeń. Odnosi się to przedewszystkiem do Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, które ma przeszło 100.000 polic, następnie c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, które ma 39 filij i Towarzystwa pedagogicznego, które liczy 35 filij i 32 kółek pedagogicznych.

Do rzędu tych najstarszych stowarzyszeń galicyjskich należy towarzystwo strzeleckie we Lwowie, założone w roku 1574, następnie towarzystwo strzeleckie w Krakowie, które powstało w r. 1600 i towarzystwo dobroczynności w Krakowie, założone w r. 1816.

Według statutów Galicya posiada przeważnie stowarzyszenia polskie, a stowarzyszenia z firmami niemieckiemi zostały założone prawie tylko przez żydów, podczas gdy Rusini dopiero w ostatnich czasach wspierać zaczęli interesa swej narodowości w drodze stowarzyszeń. Jakoż przy końcu 1877 roku mieliśmy w Galicyi tylko 23 ruskich stowarzyszeń, z których dziesięć powstało dopiero w ostatnich latach, jednakowoż zaliczone być mogą do rzędu większych stowarzyszeń galicyjskich i, jak się zdaje, mają na celu szerzenie oświaty ludowej i dobroczynności. Prócz tego ma Galicya jedno stowarzyszenie czeskie, a mianowicie *Czeską besedę* we Lwowie.

W stosunku do obszaru przypadało w r. 1877 na każde dwie kwadratowe mile geograficzne jedno stowarzyszenie a na każdych 25 mieszkańców 1 członek stowarzyszenia. Jest to stosunek który z uwagi na to, że w towarzystwach bierze udział wyłącznie tylko ludność miejska i szlachta może być nazwany pomyślnym.

Ogólny obraz przedstawi nam następująca tabela:

Stowarzyszenia:	Liczba stowarzyszeń w roku: 1873	1874	1875	876	1877
Oświaty	17	18	19	19	20
Kasynowe	67	72	89	90	96
Konsumcyjne	6	5	5	4	4
Fachowe	24	27	32	33	35
Straży ogniowej	24	35	55	66	75
Śpiewaków	2	4	4	4	4
Towarzyskie	7	7	13	12	13
Zarobkowe	7	7	5	6	6
Weteranów	.	.	1	1	2
Dla innych chorych	38	52	72	93	118
Artystyczne	2	2	2	2	2
Ku wspieraniu rolnictwa	10	10	9	8	8
Nauczycielskie	1	1	1	1	1
Czytelnie	34	41	39	44	51
Muzyczne	8	7	7	7	11
Emerytalne	1	1	1	1	1
Polityczne	6	6	6	6	3
Produkcyjne	6	5	1	1	[illegible]
Strzeleckie	6	7	6	7	7
Oszczędność i zakupna losów	9	6	6	3	5
Stenografów	2	2	3	3	3
Gimnastyczne	6	7	8	8	7
Kas zaliczkowych	55	46	39	25	22
Wzajemnych ubezpieczeń	1	1	1	1	2
Naukowe	9	15	15	13	11
Dobroczynne	133	144	147	146	142
Rozmaite inne stowarzysz.	2	5	5	5	5
Razem	483	5[illegible]3	591	609	655

Z powyższych stowarzyszeń miały w roku 1877 stowarzyszenie ku wspieraniu oświaty 21 filij; stowarzyszenie ku wspieraniu rolnictwa 39 filij; nauczycielskie 35; kas zaliczkowych 16; stowarzyszenie naukowe 13 a stowarzyszenia dobroczynne 8 filij.

Przechodząc do oceniania pojedyńczych grup, zaczynamy od stowarzyszeń, z celami oświaty. Składają się one z stowarzyszeń ku krzewieniu oświaty ludowej, a więc z celem, który z uwagi na niski stopień wykształcenia ludności wiejskiej, zasługuje na jak największe poparcie. Pod względem tendencyi zaliczyć wypada do tej grupy Towarzystwo pomocy naukowej we Lwowie, które ma 5 oddziałów z siedzibą w Buczaczu, Drohobyczu, Jaworowie, Kamionce strumiłowej i Tarnopolu, a którego celem jest związek przyjaciół młodzieży celem kształcenia i wspierania ubogich a utalentowanych młodych ludzi. Dwadzieścia istniejących stowarzyszeń oświaty liczy razem 9156 członków, a największy kontyngens w tej grupie wykazuje stowarzyszenie Michała Kaczkowskiego we Lwowie, które ma 13 oddziałów i 7253 członków.

Żywy wzrost wykazują straże ogniowe. Od r. 1873 wzmogła się ich liczba o 51. Rozpowszechnianie tego rodzaju stowarzyszeń jest tak szybkie i tak skuteczne, że dziś można już twierdzić z niejaką pewnością, iż każde miasteczko galicyjskie posiada własną straż ogniową. Ogólna liczba członków w tej grupie wynosiła 4248.

Szeroko rozgałęzioną i skuteczną działalność rozwinęły towarzysta agronomiczne. Do znakomitszych stowarzyszeń tego rodzaju należało c. k. Towarzystwo agronomiczne w Krakowie, założone w r 1845, liczące 600 członków i 5 oddziałów w Brzesku, Dąbrowie, Rzeszowie, Tarnowie i w Wadowicach, tudzież c. k. gal. towarzystwo gospodarskie we Lwowie, o 39 oddziałach i 2894 członkach założone również w r. 1845. Obydwa towarzystwa subwencyonowane są przez państwo i kraj, a działalnością swą obejmują wszystkie gałęzie kultury rolniczej. Do tej kategoryi należy jeszcze towarzystwo pszczelniczo-ogrodnicze we Lwowie z 11 oddziałami i przeszło 900 członkami; towarzystwo ogrodniczo-sadownicze liczące 342 członków; towarzystwo pszczelniczo-jedwabnicze i sadownicze w Krakowie liczące 297 członków. Ogólna liczba członków w tej grupie wynosi 3636.

Stowarzyszenia nauczycielskie składają się wyłącznie z towarzystw pedagogicznych. Główne towarzystwo pedagogiczne powstało we Lwowie w r. 1868, liczy blisko 3000 członków a w r. 1877 miało 35 oddziałów i 32 kółek pedagogicznych. Oddziały mają swą siedzibę po większych miastach galicyjskich a po mniejszych miastach tworzą się kółka pedagogiczne, które mogą być uważane za filie oddziałów. Oddział krakowski ma n. p. 8, a oddział tarnopolski 10 takich kółek. Zadaniem ich jest wzajemne kształcenie się nauczycieli przez odczyty i rozbieranie kwestyj dydaktyczno-pedagogicznych.

Z roku 1876 na 1877 powstało stosunkowo najwięcej towarzystw muzycznych; a jest to zjawisko niezwykłe w statystyce austryackiej. Do rzędu nowo założonych stowarzyszeń tego rodzaju należą: Towarzystwo przyjaciół muzyki w Brzeżanach; muzyczne w Drohobyczu; *Harmonia*, towarzystwo dla muzyki instrumentalnej w Stanisławowie i przyjaciół muzyki w Tarnopolu.

Równych względów doznają w kraju sztuka i umiejętność. W każdym kierunku badań naukowych łączą się mężowie wiedzy i nauki, celem krzewienia i podniesienia ogólnej i specyalnej wiedzy. I tak mamy w samej stolicy towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych, założone w r. 1867 a liczące 860 członków; towarzystwo archeologiczne krajowe; towarzystwo przyrodników polskich im. Kopernika; towarzystwo lekarzy galicyjskich o 11 oddziałach i t. p.

W Krakowie mamy Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych z 3725 członkami, założone w r. 1854; Towarzystwo Tatrzańskie, z filiami w Kołomyi i Stanisławowie a nareszcie, jako wysokie ognisko nauki i wiedzy c. k. Akademię umiejętności.

Największy ubytek z r. 1876 na r. 1877 wykazują stowarzyszenia polityczne, które już i tak od długiego szeregu lat nie rozwijały zbyt wielkiej czynności. Przy końcu r. 1877 mieliśmy jeszcze tylko 3 stowarzyszenia polityczne, z których jedno, a mianowicie *Rada ruska* we Lwowie liczyło 800 członków t. j. dwa inne zaś, Klub postępowy

polski we Lwowie istniał tylko na papierze. Całkiem wygasła grupa stowarzyszeń produkcyjnych a jedno z nich, stowarzyszenie produkcyjne szewców „Praca“ we Lwowie, zamieniło się w r. 1877 na stowarzyszenie zarejestrowane. Temu samemu prądowi czasu uległo także kilka stowarzyszeń konsumcyjnych i zaliczkowych, i ubytek 35 stowarzyszeń tej kategoryi od r. 1873 przypisać należy tej okoliczności, że wszystkie zamieniły się w stowarzyszenia zarejestrowane w myśl ustawy z 9 kwietnia 1873.

Znakomitym zakładem jako stowarzyszenie a zarazem jedynem w Galicyi Towarzystwem assekuracyjnem jest Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie. Założone w r. 1860 otworzyło w r. 1869 dział assekuracyjny od gradobicia a w r. 1871 dział ubezpieczeń na życie; posiada obecnie swe reprezentacye we Lwowie i w Bernie, liczy przeszło 100.000 polic, które reprezentują wartość ubezpieczoną w wysokości przeszło 360 milionów zł.

W końcu wypada nam wspomnieć o stowarzyszeniach dobroczynności, które są najliczniejsze. W r. 1877 miała Galicya 142 stowarzyszeń dobroczynnych, z których przypadało na Kraków 25 a na Lwów 55 z 8 oddziałami. Liczba członków wynosiła 26.135 a w liczbie jej więcej niż połowa było izraelitów. Do rzędu tych stowarzyszeń zaliczamy także t. z. „bursy“ założone w Brodach, Brzeżanach, Drohobyczu, Jarosławiu, Krakowie, Przemyślu, Rzeszowie, Stanisławowie i Stryju, których celem jest udzielanie ubogim uczniom szkół publicznych w domu na ten cel urządzonym wolnego mieszkania, książek, a według okoliczności także zapomóg pieniężnych.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 2go 9go listopada) bardzo ożywiony, szczególnie znaczne były transporta zboża z Tarnopola. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 7 zł. do 8·70 zł., żyta 4·85 zł. do 5 50 zł., jęczmienia 5 zł. do 6·25 zł., owsa 4 zł. do 5·10 zł. kukurudzy 4·60 zł. do 6 60 zł., grochu kuchennego 6 zł. do 7·50 zł., grochu pastewnego 4 zł., do 6·25 zł., fasoli 7 zł.do 8 zł., wyki 3·50 do 4·20 zł. koniczyny 20 zł. do 46 zł., anyżu płaskiego 29 zł. do 31 zł., kminku 28 zł. do 30 zł., rzepaku zimowego 10 zł. do 12·15 zł., rzepaku letniego 10 zł., lnianki 9·25 zł. do 10 zł., nasienia lnianego 10·50 zł. do 11·25 zł., nasienia konopnego 8 zł. do 8·50 zł, za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 31·80 zł. do 33·50 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 16,677.300 kilogramów i 6.394 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 5,874.000, mąki i wyrobów mącznych około 965.100, nasion olejnych około 506.000. drzewa budulcowego i opałowego około 176.000, nafty i wosku ziemnego około 32.200 spirytusu około 18.000, jaj około 306.600 węgli kamiennych około 808.200 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 1.168 sztuk wołów, 3.044 sztuk nierogacizny i 2.182 sztuk owiec. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 4,894.000 kilogramów i 6.145 sztuk bydła,z czego przypada na ruch ku Zachodowi 3,318.000 kilogramów, 1.849 sztuk wołów, 2.093 sztuk nierogacizny i 2.203 sztuk różnego bydła, zaś na ruch ku Wschodowi 1.576.000 kilogramów. Transporty składały się ze zboża różnego rodzaju 1,670.000, mąki i wyrobów mącznych 210.000, spirytusu 41.000, produktów zwierzęcych 110.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 1,221.000, kamieni 10.000, węgli kamiennych 48.000 i wapna 10,000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1.792.643 kilogramów i 237 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 86.163, mąki i wyrobów mącznych 35.090, nasion olejnych 20.300, drzewa budulcowego i opałowego 662.510, nafty i wosku ziemnego 9.442, spirytusu 9.913, jaj 2.736, kamieni 11.150, wapna 3.100, piwa 3,420 i soli 53.573 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 80 sztuk wołów i 113 sztuk nierogacizny, 2 sztuk koni, 30 sztuk owiec i 12 sztuk cieląt. — Ruch towarowy na I węgiersko-galicyjskiej kolei wynosił w czasie od 16 do 30 września 1878 ogółem 3,725.818 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 154.750, kartofli 5.660, mąki i wyrobów mącznych 367.820, nasion 1.470, towarów kolonialnych 9.130, wina i piwa 109,370, spirytusu 65.728, mięsa 28.740, soli 198.040, tytoniu 25.760, lnu i przędziwa 666, drzewa budulcowego i opałowego 1,674 980. nafty 12.736, wosku ziemnego 23,370, kwasów 200. odpadków 81.490, żelaza 62.440, wapna i kamieni 40.860. embalaży 2.620. owoców 36.450 szkła 15.860, olejów 10,.920, tłuszczu 1.620, masła i sera 46.430, wody mineralnej 4.490, jaj 21.880, kości 1,480. ziemi 580, cementu 19,000, węgli 8.650, różnych towarów 437.120. bydła rogatego 139.400, nierogacizny 93.330 i koni 16.100 kilogr. — Ruch towarowy na kolei Dniestrzańskiej wynosił w czasie od 16 do 30 września 1878 ogółem 2,765.830 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 175.880, mąki i wyrobów mącznych 201.950, nasion 30, towarów kolonialnych 42.490, wina i piwa 122.290, spirytusu 55.340, mięsa 28.690, tytoniu 2.490, lnu i przędziwa 590, skór 14.070, drzewa budulcowego i opałowego 513,700, nafty 148 530, wosku ziemnego 5,570, cerazyny 609,570, mazi 31,180, kwasów 45.930, owoców 2,050, szkła 3,740, olejów 11.870. wody mineralnej 1.370, cementu 17.390, tłuszczu 10.330. jaj 1.550, kości 6.790, różnych towarów 306.100. bydła rogatego 28.220, nierogacizny 24.480 i koni 1.400 kilogramów.

OSTATNIA POCZTA

Hercegowińska deputacya była przedwczoraj o godzinie 6 wieczór na obiedzie dworskim w oświetlonej po czarodziejsku średniej sali królewskiego zamku. Wczoraj deputacya zwiedzić miała miasto, wieczorem operę a dziś wraca na Zagrzeb i Fiume.

Oświadczenie cara, o którem rossyjski radca stanu Giers telegrafował ambasadorowi angielskiemu w Petersburgu, zostało jak się zdaje, zakomunikowane wszystkim mocarstwom, podpisanym na traktacie berlińskim. *Daily Telegraph* donosi przynajmniej, że car w odpowiedzi na notę Waddingtona w sprawie greckiej oznajmił silną wolę wykonania wszystkich stypulacyj traktatu, o ile one odnoszą się do Rossyi. Car oświadczył oraz, że wszystkim agentom dyplomatycznym wydał rozkaz, aby o ile możności ułatwiali wykonanie traktatów. Książę Orłow, który tę depeszę wręczył francuzkiemu ministrowi spraw zagranicznych, ma w przyszłym tygodniu zjechać się w Baden-Baden z ks. Gorczakowem.

Temps otrzymał telegram z Pesztu, z doniesieniem, że hr. Szuwałow przywiózł tam zapewnienie, że car postanowił wykonać wiernie traktat berliński, jeżeli przez inne strony będzie także wykonany. Gabinety wiedeński i londyński zostały zawiadomione o tym zamirze. Nigdy zaś nie było mowy o konferencyi albo o jakiemkolwiek zebraniu dyplomatów w celu wykonania tego traktatu. Rosssya nie czyniła ewakuacyi Rumelii zawisłą od innych rękojmij, jak od wykonania traktatu berlińskiego, mianowicie co do sprostowania granicy greckiej i czarnogórskiej. Hr. Szuwałow wraca do Londynu i pozostanie tam tak długo, dopóki misya jego nie zostanie powszechną pacyfikacyą zakończona, co zdaniem dyplomacyi rossyjskiej niezadługo nastąpi. Hr. Szuwałow przybył do Austryi, aby z rządem austryackim umówić się co do pewnych kwestyj szczegółowych, wynikłych z przeobrażeń na półwyspie Bałkańskim, które atoli nie naruszają przyjacielskich stosunków między obu państwami.

Hr. Szuwałów zapewniał w Peszcie, że car stanowczo potępia dążenie do utworzenia wielko-bułgarskiego państwa. Z tego powodu pisze *Fremdenblatt*: „Misya Szuwałowa odniesie trwały rezultat tylko w takim razie, jeżeli to „potępienie“ carskie nie pozostanie tylko platonicznem. Samodzierżca Wszechrossyi winien jest własnej swojej godności monarszej przypomnieć z całą surowością owym swoim funkcyonaryuszom, który jak ks. Dundukow-Korsakow chcieliby na nowo nadać walor Ignatiewowskiemu dziełu pokojowemu, że także jego imię znajduje się podpisane na berlińskim traktacie. Pokojowe i pojednawcze zapewnienia, do których hr. Szuwałow został upoważniony, muszą być uzupełnione niedwuznacznym rozkazem, grożącym surowemi karami wszystkim owym funkcyonaryuszom rossyjskim, którzy z berlińskiego traktatu chcieliby zrobić muzykę Offenbachowską. Jeżeli to się nie stanie, jeżeli księciu Dundukowi i jego adeptom wolno będzie i nadal popierać agitacye wielkobułgarskie, jeżeli reprezentanci Rossyi i nadal stawiać będą wszelkie możliwe przeszkody komisyi wschodnio-rumelskiej — w takim razie wszystkie owe piękne słowa, które hr. Szuwałow z upoważnienia swego cesarza wygłosił, nie przyspieszą ani o krok wykonania traktatu. Nie wątpimy, że car jest szczerym zwolennikiem pokoju; ale pomimo tego zamiłowania groziło pokojowi całej Europy w ostatnich latach właśnie ze strony Rossyi kilkakrotnie wielkie niebezpieczeństwo. W stanowczej chwili wypadki okazywały się silniejszemi od woli jednostki, chociaż była to wola jednostki najpotężniejszej. Należy zawczasu zaradzić temu, aby wypadki znowu nie urosły niebezpiecznie. Jeszcze czas, a jeżeli w Liwadyi jest także szczera i silna wola po temu, mamy nadzieją, że misya Szuwałowa okaże się skuteczną nietylko w Peszcie i w Londynie, ale także w „Bułgaryi“.

Nadziei tej Turcy widocznie nie podzielają, albowiem właśnie w ostatnich czasach z podwojonym pospiechem i energią czynią przygotowania do obrony Konstantynopola. Oto co donosi w tej mierze sprawozdawca *Polit. Corresp.* z Hademkiöi. „Ponieważ Turkom wiadomo, że rossyjska główna kwatera przed ustąpieniem wojsk rossyjskich z zajętych pozycyj kazała oficerom sztabu generalnego zdjąć plany wszystkich fortyfikacyj na linii obronnej Konstantynopola, przeto polecił Baker basza, o ile możności poczynić zmiany w tych fortyfikacyach. Nadto kazano zbudować kilka nowych fortyfikacyj a pracą tą jest zajętych bezustannie około 8.000 ludzi. Na rozmaitych pozycyach ustawiono dotychczas 270 dział ciężkich a ogółem mają Turcy ustawić tam 600 dział. Z tego, co powiedziałem, wypływa, że Turcy po należytem obsadzeniu tej linii będą wstanie odeprzeć każdy atak ze strony wojsk rossyjskich. W seraskieracie postanowiono użyć do obrony tej linii 180.000 ludzi. Od wysłania ostatniego mojego sprawozdania przybyło około 11.000 ludzi, w skutek czego armia turecka, stojąca w Tracyi, liczy obecnie ogółem 90.000 ludzi. Że Turcyi nie brak ludzi, dowodzi ta okoliczność, że w przeciągu ostatniego tygodnia nadchodziły codziennie do Stambułu transporty rekrutów z Syryi i Anatolii. Na statkach parowych przywieziono ztamtąd ogółem 32.000 ludzi, których umundurowano natychmiast i oddano do nauki. Jeńców zaś tureckich, którzy w liczbie 30.000 ludzi powrócili z niewoli rossyjskiej, rozpuszczono do domu, ażeby uprawili swe pola i odpoczęli po trudach wojennych; toż samo rozpuszczono żołnierzy mniej zdolnych do pełnienia służby wojennej. Na wypadek wojny, jak widzimy, byłaby Turcya wcale nieźle przygotowaną do stoczenia nowej walki. W tej chwili zakładają Turcy wzdłuż całej linii obronnej druty telegraficzne. W Gallipoli adaptują Turcy koszary na przyjęcie wojsk angielskich. W kompetentnych tureckich sferach militarnych utrzymuje się zdanie, że w obronie znanej pozycyi pod Bulair, gdyby tego była potrzeba, weźmie udział 20.000 żołnierzy angielskich. Gdyby przyszło do wojny, 2 angielskie i 2 tureckie okręty pancerne zamkną port w Burgas a 2 angielskie i 4 tureckie okręty strzedz będą przystępu do portu w Warnie, tak, że armia rossyjska będzie miała odcięty dowóz wiktuałów i materyałów wojennych. Reszta angielskiej i tureckiej floty operowałaby wspólnie na Czarnem morzu.“

Jak donosi sprawozdawca *Polit. Corr.* z Filipopola jedynym kandydatem do tronu bułgarskiego, mającym szanse, jest ks. Dundukow Korsakow, który otwarcie agituje za sobą.

Odpowiedź angielska na depeszę Waddingtona w sprawie greckiej mówi, że Anglia nie może wprawdzie przyłączyć się do kroków, za któremi depesza przemawia, ale wyraża nadzieję, że Porta z własnej inicyatywy uczyni zadość żądaniom wyrażonym w depeszy. W tym duchu obiecuje Anglia wpływać na Portę. Jakoż donoszą, że Layard poczynił już odpowiednie kroki w Dywanie i że Porta wskutek tego zaproponowała już posłowi greckiemu wyznaczenie delegatów do rektyfikacyi granicy turecko-greckiej. Co do tej rektyfikacyi utrzymuje się w Atenach zdanie, że lubo Porta nie zezwoli na odstąpienie Janiny, zgodzi się jednak za to na większe rozszerzenie granicy od strony tesalskiej, niż to zaproponował kongres.

W sprawie reform w Turcyi azyatyckiej, otrzymało *Biuro Reutera* 9 b. m. następujący telegram z Konstantynopola: „Podług wiadomości pochodzących z autentycznego źródła odpowiedź Porty na przedłożony przez Anglię projekt reform w Małej Azyi jest krótka i węzłowata i obejmuje następujące cztery punkta projektu przyjęte przez rząd turecki: 1) Utworzenie żandarmeryi, jakiej żądała Anglia. Żandarmeryę tę zorganizują oficerowie europejscy podług regulaminów ułożonych przez Portę, a opartych na najlepszych wzorach europejskich. Projekt takich regulaminów przedłożono już sułtanowi do zatwierdzenia. Nadto ustanowi Porta dla tej żandarmeryi centralną radę administracyjną, do której należeć mają oficerowie europejscy. 2) Drugi punkt angielskiego planu reform w sprawie reorganizacyi sądownictwa zmodyfikowała Porta. Anglia zaproponowała bowiem, aby trybunałom sądowym każdego wilajetu byli przydani sędziowie europejscy. Jakkolwiek Porta w zasadzie nie sprzeciwia się temu żądaniu, to jednak podnosi tę okoliczność, że trudnoby znaleść sędziów europejskich, którzyby byli dostatecznie obznajomieni z wschodniemi językami i tureckiemi ustawami, aby mogli funkcować na takich stanowiskach. Porta proponuje przeto, aby dla każdego wilajetu mianować dwóch inspektorów; jeden z tych inspektorów musiałby być Europejczykiem a zadaniem jego byłoby objeżdżać pojedyncze okręgi i przyjmować skargi przeciw sędziom, zwiedzać więzienia i w ogóle baczyć na to, aby wszędzie sprawiedliwość była wymierzona. Drugi inspektor będzie jego adjunktem. 3) Porta zgadza się na finansową reorganizacyę, jaką zaproponowała Anglia zwraca jednak uwagę, że reforma ta na razie mogłaby być przeprowadzona tylko w dwóch prowincyach i że całkowite przeprowadzenie tej części planu, niemniej jak innych reform będzie zależało od potrzebnych do tego środków finansowych. Porta przystąpi jednak natychmiast do zniesienia dziesięcin i zaprowadzenia nowego systemu podatków gruntowych. W tym celu mają być mianowani europejscy kontrolorowie, skoro tylko położenie finansowe na to pozwoli. 4) Sułtan zgadza się na to, aby urzędowanie walich i inspektorów finansowych trwało co najmniej pięć lat i aby ci urzędnicy dopiero po upływie tego terminu ze względów państwowych. wskutek przestępstw, albo na własne życzenie mogli być usuwani ze swoich stanowisk.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 15 listopada. W Izbie deputowanych wśród ogólnej rozprawy nad adresem, zabiera głos Tisza. Głośno wypowiadane obawy uważa mowca za naturalne wobec tak blizko monarchię obchodzących dziejowych wypadków, które tylko o tyle dają się wstrzymać, żeby nie zagrażały egzystencyi państwa. Jedyną polityką Austro-Węgier od wybuchu zawikłań wschodnich mogło być tylko zachowanie integralności Turcyi, o ile to możliwem było, a w razie niemożności należało zapobiegać, aby Turcya nie stała się zdobyczą Rossyi. Reasumując wypadki lat ostatnich, mówi Tisza, że Austro-Węgry mogły zaprotestować przeciw wojnie rossyjsko-tureckiej, ale w takim razie wobec odosobnienia monarchii, zamiast tej wojny wybuchłaby była inna, między Austrą a Rossyą, która, chociażby zwycięzka, wymagałaby była od nas sto razy większych ofiar w krwi i co najmniej dwadzieścia razy większych ofiar pieniężnych. Przechodząc do kongresu berlińskiego, Tisza dowodzi, że zachodzą doniosłe różnice między traktatem sanstefańskim a berlińskim. Co do zarzutu, że nie uwiadomiono ciał ustawodawczych o zamierzonej okupacyi przypomina Tisza, że rząd angielski przyjął na siebie nawet gwarancyę azyatyckiego terytoryum Turcyi, chociaż parlament nie przypuszczał wcale tego. Tisza oświadcza, że okupacya i administracya Bośnii i Hercegowiny nastąpiła w interesie Turcyi, aby w najbliższych prowincyach mogła zaprowadzić porządek i spokój, co jeszcze teraz jest dla niej tak trudnem zadaniem. Tisza zbija twierdzenie, jakoby wszystko stało się w interesie Rossyi, która przecież zrzec się musiała znacznej części swoich zdobyczy. Powołując się na wypadki, Tisza wykazuje, że nie przestrzegano polityki odmiennej od zasad kilka razy przez niego Izbie przedstawionych. Zapobiegano zmianom, któreby zostawały w sprzeczności z interesami naszej egzystencyi i ukształtowanie stosunków na Wschodzie pozostawiały wszechwładztwu jednego mocarstwa. Tisza

wyraża pewną nadzieję, że traktat berliński dokładnie wykonany zostanie przez wszystkie mocarstwa, bez zakłócenia pokoju europejskiego. Jeżeliby jednak jakie mocarstwo zakwestyonowało postanowienia i wykonanie traktatu, to w ewentualnej walce nie będziemy odosobnieni, skorośmy interesa nasze wprowadzili w harmonię z interesami Europy. Chodzi tu o to, ażeby we wschodnich małych państewkach i w sercach szczepów, które je zamieszkują, ustaliła się wiara, że jeżeli kiedy zawikłania na wschodzie wybuchną ponownie, jedynem mocarstwem, które na los tych szczepów największy wpływ wywrzeć może, są Austro-Węgry a nie inne jakie państwo.

Mowa ta przerywana była często oklaskami z prawicy.

Baden, 15 listopada. Ks. Orłow przybył tu i zabawi dwa dni.

Darmstadt, 15 listopada. W. Książę zachorował na dyfteryę.

Petersburg, 15 listop. *Agence russe* potwierdza wiadomość *Globa* o nocie Giersa z Liwadii do lorda Loftusa i zaprzecza formalnie pogłosce o powziętej przez Rossyę inicyatywie w sprawie zwołania nowego kongresu, o który Szuwałów miałby prowadzić rokowania.

Wiedeń, 16 listopada. (*Tel. pr.*) Hr. Szuwałow wyjeżdża dziś z Wiednia i odwiedzi ks. Bismarcka w Friedrichsruhe.

Deutsche Ztg. donosi, że w kwestyi urządzeń kościoła katolickiego w Bośnii i Hercegowinie toczą się rokowania między Austryą a Kuryą rzymską. Prawdopodobnie będzie zawarty konkordat. Dwaj delegaci papiezcy udadzą się do Bośnii, aby urządzić tam hierarchię kościelną.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

NADESŁANE

Zwraca się uwagę na dzisiejszy inserat fabrykanta nafty **Piotra Miączyńskiego**.

Przyjechali do Lwowa

dnia 16 listopada 1878.

Hotel Angielski.

Pp. J. Urbański z Poddębca. F. Borysiakiewicz z Białobożnicy. J. Szydłowski z Zwiniacza.

Hotel Langa.

Pp. Ks. Juzyczyński z Przemyśla. Dr. J. Zimermann z Jarosławia. M. Arnstein z Wiednia. J. Kohn z Wiednia.

Hotel George'a

Pp. J. hr. Szeptycki z Przyłbic. S. Bienkowski z Warszawy. A. Garlicki z Warszawy. H. Gutsche z Chrzanowa. A. Hausner z Brodów. H. Laski z Królestwa.

Hotel Kuhna.

Pp. H. Knoll z Krakowa. A. Papara z Batiatycz. E. Wasilkowski z Grabówki.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. W. Czajkowski do Swirza. J. Pieńczykowski do Wybranówki.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 16 listopada 1878 o godz 7 rano.

Barometr 735.38mm. Psychrometr suchy 5.7C° Psychrometr wilgotny 5.3°C. Prężność pary 6.4mm. Wilgoć 94%. Zachmurzenie 5. Wiatr SE1. Ozon 7. Opad. w mm. z ostatnich 24 ogdzin — Temperatura powietrza + 4.5°R. Barometr idzie w górę

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór i (nr. 4) o godz. 4 min. 5 rano.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): (poc. nr 1) o godzinie 7 minut 40 rano; (pociąg nr. 3) o godzinie 5 minut 41 wieczór.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 15 listopada 1878.

	płacą zł. ct. (walutą austr.)	żądają zł. ct. (walutą austr.)
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	235 50	237 50
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m.k.	23 50	125 50
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	248 —	251 —
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216 —	220 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85 20	85 90
„ „ „ 4% „	80 25	81 25
„ „ „ 5% okresowe	85 20	85 90
Banku hip. galic. 6% w. a.	90 10	90 90
Listy dłużne „. Z. kr. wł. 6% w. a.	88 75	90 25
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.		
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	90 25	91 30
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5% m. k.	82 50	83 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6% w. a.	90 —	91
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89 50	90 75
5. Losy Miasta Krakowa	14 50	15 50
Stanisławowa	19 50	21 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 43	5 53
Dukat cesarski	5 47	5 57
Napoleondor	9 30	9 37
Półimperyał	9 55	9 67
Rubel rossyjski srebrny	1 73	1 83
„ papierowy	1 15½	1 17½
100 marek niemieckich	57 20	58 10
Srebro	99 50	100 75
Kupony w srebrze	99 25	100 50

(bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 13 listopada 1878.

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	60.65	61 10
luty-sierpień	60.65	61.10
Jednolity dług Państwa w srebrze. styczeń-lipiec	62.35	62 50
kwiecień-październik	62 35	62.50
Losy z roku 1839 całe	335 —	338.—
1839 piąta część	331 —	333 -
„ „ 1854 po 250 zł.	106 —	106.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5%	112.20	112.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5%	121.25	121 75
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	142 25	142.75
„ „ 1864 „ po 50 złr.	141.—	141.50
Renty Como po 42 lir. aus.	24 75	25.25
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	139.25	139 75
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5%	98.—	98 25
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	71 60	71.75
2. Obligacye indemn. 5% za	—.—	— —
Czech	101 75	102 25
Bukowiny	79 50	80.50
Galicyi	82 50	83.25
Niższej Austryi	104 50	105.—
Siedmiogrodu	73 25	74.—
Węgier	79.25	80 —
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	100.50	100 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	227.20	227 40
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	755.—	770.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. handl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	789.—	791
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m.k	493.—	494.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	159.—	160.—
Kol. Preszów-Tarn.(w. c.) a 200 zł. w srbr..	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł	2013 —	2018 —
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	237.75	238.25
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	123.50	124.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k	256. –	256.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	69.—	69.50
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr	— —	—.—
5. Listy zast. losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	110 75	111.—
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	91.25	92 50
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95 50	96 50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5%	87 50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.50	—.—
„ „ „ „ po 5%	85.25	85.50
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	85.25	85.50
Gal. banku hipot. po 6%	90 25	90.75
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	88.25	88.75
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	93.25	93.75
„ „ „ po 5%	86.50	87.50
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	67.25	67.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	— —	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	101.50	102.—
„ „ 100 zł. w. a.	95.50	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	100.—	100 25
„ „ „ „ II. emisyi	98.75	99.25
„ „ „ „ III. „	96.25	97.—
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	76.75	77.—
z r. 1867	79 —	79.50
z r. 1868	70 —	70.50
z r. 1873	65 50	66.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze	63.50	64.—
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	164.—	162.50
Clarego po 40 zł. m. k.	28.75	29.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m	93.	94.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	14. 0
Losy miasta Krakowa	14 75	15 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	27 50	28 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.50	27. 5
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.—	14 50
Salma po 40 zł. m. k.	38.50	39 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	35.50	36 —
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	19 50	20.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118.25
„ „ „ 50 zł m k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. m	22.50	23. –
Windischgrätza po 20 zł m. k.	30.25	31.—
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł. w. p n	—.	—.–
Berlin za 100 mark w. n. p	—.—	– –
Frankfurt za 100 mark p,	—.—	..
Hamburg za 100 mark w. p. n.	— —	– —
Londyn za 10 ft. szt.	116 35	117 10
Paryż za 100 fr.	46.40	46.50
Kurs złota.		
Dukąt cesarski men.	5 58.—	5 59.—
„ pełnej wagi	5.57.—	5.59 —
Korona	—.—	– —
20-frankówka	9.35.—	9.36.—
Rossyjski imperyał	9.61 —	9.62.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	100.—	100 10

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 14 listopada 1878.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	61	45
„ „ w srebrze	62	65
Renta w złocie	71	90
Losy pożyczki z roku 1860	112	40
Akcye banku austryo-węgierskiego	793	—
„ „ kredytowego	231	30
Londyn	146	15
Srebro	100	—
Napoleondor	9	33
Dukat cesarski men.	5	57
100 marek niemieckich	57	65

Dziennik Urzędowy.

(6836 1—3) **Edykt.**

L. 28010. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w drodze dalszej egzekucyi skryptu dłużnego przez Franciszka i Maryannę Szot na kwotę 450 złr. w. a. na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego aktem notaryalnym z daty Liszki 24 listopada 1873 przed ck. notaryuszem Dr. Stanisławem Madejskim zeznanego celem zaspokojenia resztujących należytości pożyczkowych a mianowicie:

- V raty z 1 sierpnia 1876 — 29 złr. 25 ct. w. a. wynoszącej 12% zwłoki od 29 złr. 25 ct. od 1 sierpnia 1876 do dnia zapłaty bieżącym;
- VI raty z 1 lutego 1877 — 29 złr. 25 ct. 12% zwłoki od 29 złr. 25 ct. od 1 lutego 1877 do dnia zapłaty bieżącym;
- VII raty z 1 sierpnia 1877 — 29 złr. 25 ct. od 1 sierpnia 1877 do dnia zapłaty bieżącym;
- VIII raty z 1 lutego 1878, 29 złr. 25 ct. 12% zwłoki od 29 złr. 25 ct. od 1 lutego 1878 do dnia zapłaty bieżącym;

pozostającego do spłacenia kapitału pożyczkowego w kwocie 360 złr. 9 ct. tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 13 fl. 75 ct oraz obecnie się przyznających kosztów w kwocie 14 fl. 91 ct. c. k. sąd krajowy dozwala, gdy wedle rozp. min. spr. z dnia 28 października 1865 Nr. 110 d. u. p. przedsięwzięcie egzekucyjne oszacowania jest zbytecznem, egzekucyjnej sprzedaży przez publiczną licytacyę nieruchomości pod nazwą „Osada dworska trzydziesta pierwsza w Tymowy“ Franciszka i Maryanny małż. Szotów własnej, która w tut. sądzie krajowym się odbędzie w trzech terminach tj. 21 stycznia 1879, 25 lutego 1879 i 26 marca 1879, każdym razem o godz. 10 rano pod następującymi warunkami:

1) Cenę wywołania majętności pod nazwą „Osada dworska trzydziesta pierwsza“ w Tymowej w powiecie Brzeskim położonej stanowi wartość tejże przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie aust. wał. złr. 1215. W pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże zaś na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za a. w. złr. 650 sprzedaną zostanie.

2) realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo bez wszelkiej ewikcyi.

3) każdy przystępujący do licytacyi winien przed rozpoczęciem tejże złożyć jako zadatek (wadyum) na zabezpieczenie ścisłego wypełnienia wszystkich warunków licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie okrągłą kwotę a. w. złr. 122 bądź w gotówce lub w książeczkach kas wkładkowych galic. zakładu kredytowego ziemskiego lub Tarnowskiej Filii tegoż zakładu bądź w listach zastawnych lub 7% listach dłużnych tegoż zakładu lub w innych takich papierach wartościowych z kuponami i talonami, które według obowiązujących ustaw używane być mogą do lokacyi funduszów sierót według kursu uwidocznionego w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia licytacyę poprzedzającego jednak nie wyżej imiennej wartości. Nabywca nie składający zadatku w gotówce lub książeczkach wspomnionych kas wkładkowych najpóźniej w przeciągu 8 dni winien jest zamienić papiery wartościowe na gotówkę, zadatek złożony w gotówce lub w książeczkach wspomnianych kas wkładkowych nabywcy w cenę kupna wliczony, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwrócony zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny sprzedać się mającej majętności mogą być przejrzane w registraturze ck. sądu krajowego w Krakowie.

O czem się strony interesowane i wierzyciele, którzyby po dniu 27 lipca 1878 do hipoteki weszli lub, którymby uchwała rozpisująca licytacyę doręczona być nie mogła do rąk kuratora adw. Dra. Wechslera i przez edykta. Kraków dnia 25 października 1878.

(6840) **Ogłoszenie.**

L. 7462. C. k. sąd powiatowy zawiadamia iż dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy Mikulice dnia 2 grudnia 1878 a dla gminy Niezatyce dnia 10 grudnia 1878 równocześnie.

Każdy mający interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Przeworsk 7 listopada 1878.

(6835 1—3) **Ogłoszenie.** L. 15297.

Józef Pawlikowski nominowany notaryusz we Frysztaku wykonał przysięgę służbową notryuszów dnia 22 października 1878 w sądzie krajowym wyższym w Krakowie.

Z Rady Sądu krajowego wyższego

Kraków 30 października 1878.

(6841 1—3) **Edykt.**

L. 6792. W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się dnia 17 stycznia 19 lutego 19 marca 1879 o 10tej godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności Tomasza Kobylarza pod l. 230 w Woli Raniżowskiej położonej.

Cena wywołania 800 zł. w. a.

Wadyum 80 zł. w. a.

Akt opisania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sokołów dnia 31 października 1878.

(6802 1-3) **Obwieszczenie.** L. 16121.

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego a mianowicie co do rzezi bydła i wyrębu mięsa w myśl ustawy z dnia 16 czerwca 1877 (Nr. 60 dz. u. p.) tudzież poboru podatku konsumcyjnego od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w myśl ustawy z dnia 17 lipca 1862 (Nr. 55 dz. u. p.) i ustawy z dnia 8 maja 1875 (Nr. 85 dz. u. p) i to na przeciąg roku 1879, albo też na lata 1879, 1880 i 1881 z prawem wypowiedzenia umowy na lata 1880 i 1881 lub bezwarunkowo na trzy lata 1879—1881 ogłasza niniejszem c. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w okręgach wykazem objętych publiczną licytacyę a to pod następującemi warunkami:

1. do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw do zawarcia kontraktów wykluczonym nie jest.

2. Kaucya na zabezpieczenie dzierżawy służyć mająca może być gotówką, albo też w publicznych efektach na kaucyę się kwalifikujących złożona.

3. Zastępcy winni są przy licytacyi pełnomocnictwem legalizowanem sądownie lub notaryalnie się wykazać.

4. O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości w pojedynczych okręgach położonych można się poinformować w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, lub też u wszystkich Nadzorów straży skarbowej.

5. Pisemne oferty zaopatrzona 10 proc. wadyum należy w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do 27 listopada 1878 do godz. 2 popołudniu wnieść.

Wykaz

Liczb. porząd.	Przedmiot dzierżawy	Nazwa okręgów wraz z przynależnemi miejscowościami	Cena fiskalna opłacić się mającego podatku zł.	ct.	Wadyum złożyć się mające zł	ct.	Dzień miesiąc i godzina odbyć się mającej licytacyi	Uwaga
1	pobór podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa podług III. taryfy	Dawidów z 7 miejscowościami	205	60	21	—	Dnia 28 listopada 1878 od godziny 9 rano do godz 3 popołudniu w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie	
2		Szczerzec z 27 „	1731	—	174	—		
3		Chodorów i Strzeliska z 48 „	2525	10	253	—		Okręg Chodorów i Strzeliska złączony w jeden
4		Rozdół z 12 „	2285	95	229	—		Łącznie z Machlincem
5		Żydaczów z 21 „	863	—	87	—		z wyjątkiem Dziedzyszyć mał.
6		Żurawno z 27 „	2268	—	227	—		
7		Mosty wielk. z 26 „	1232	—	124	—		
8		Nawaria z 24 „	1240	—	124	—		
9	pobór podatku konsumcyjnego od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego	Szczerzec	125	—	13	—	dnia 29 listopada 1878 od godziny 9 rano do godziny 3 popołudniu w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu we Lwowie	
10		Chodorów i Brzozdowce	141	20	15	—		Chodorów 110 zł. Brzozdowce 31 zł.
11		Żółkiew	182	65	19	—		
12		Lubień-Czerlany	11	—	2	—		Lubień 6 zł. Czerlany 5 „
13		Bóbrka Mikołajów Podhorodyce Staresioło	97	80	10	—		60 zł. 7 zł. 20 ct. 12 zł. 9 zł. 9 zł. 60 ct.
14		Strzeliska	24	—	3	—		
15		Rudniki Woleniów	15	—	2	—		Rudniki 10 zł. Woleniow 5 „
16		Kulików	12	50	2	—		
17		Nawaria	9	—	1	—		

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Lwów dnia 9 listopada 1878.

(6810 1—3) **Edykt.**

L. 10096. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych.

I. Dla posiadłości dworskich w gminach katastralnych:

Bronowice małe w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie, Poręba Żegota, Zalas, Okleśna, Mirów i Brodła w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Poręba mała ut dom. 205 p. 246 n. 14 haer. przyległość do Wiśnicza, Lipnica murowana, Borowna czyli Borownia w okręgu sądu powiatowego w Wisniczu;

Międzybrodzie ad Żywiec, Czernichów w okręgu sądu powiatowego w Żywcu; Rajsko, Harmęże czyli Charmęzy okręgu sądu powiatowego w Oświęcimie;

Oczków w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu;

Ryczów i Radocza scheda I i II dom. 47 pag. 141 w okręgu sądu powiatowego w Wadowicach;

Chronów pod nazwami Łopuszne, Kudelszczyzna, Chronów, Część Chronów dolny nazwany Golicyzyzna, Część Chronów Kudelszczyzna w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Głogoczów w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Frydrychowice pod nazwami Nikłówka czyli Kobiałkówka także Łęg zwana, i Sternalszczyzna czyli Mestrzykówka; Podoreszczyzna, Pyrkowizna i Michałowszczyzna; Piotrowice, Głębowice pod nazwami Głębowice dolne i górne, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie;

Wojakowa, Dobrociesz pod nazwami Nawsie i Wiktorowszczyzna dom. 71 pag. 177 i dom. 51 pag. 137, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Węgrzce, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Dąbrówka morska pod nazwami:

Karolówka dąbrowska i Dąbrówka morska czyli Witowska, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie;

Rysie pod nazwami: Rude Rysy vel Rysie i Ruda vel Rudy, obecnie w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Kostrze pod nazwami: Koło tynieckie i Kostrze w okręgu sądu powiatowego w Skawinie;

Wrzępia pod nazwą: Michale i Wrzępia, Barczków, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Kąty pierwej w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu, obecnie w okręgu sądu powiatowego w Brzesku; a względnie wszystkich tych ad I w okręgu sądu krajowego w Krakowie położonych;

II. Dla posiadłości dworskich w gminach katastralnych:

Pyżówka, Wróblówka, Długopole, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Wojnarowa, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Lipie, Sienna, Obidowa, Trzycież, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Jamna, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Raba niźnia, Słopnice Szlacheckie pod nazwami: Słopnica Szlachecka dom. 22 pag. 381 i Słopnica Szlachecka dom. 51 pag. 345;

Olszówka, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Rzepiennik pod nazwami: Rzepiennik Strzyżewski i Rzepiennik Marciszewski, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

a względnie wszystkich tych ad II w okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu położonych;

III. Dla posiadłości dworskich w gminach katastralnych:

Słotowa pod nazwami: Słotowa i Sołtystwo czyli Wybranictwo, w okręgu sądu powiatowego w Pilznie;

Krajowice, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Koszyce małe z miejscowością Ostrzębowska Wola pod nazwami: Koszyce małe i Ostrzębowska Wola, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Szarwark, Otfinów, pod nazwami: Otfinów, Czyżów, Józefówka, Dyament, Otfinów przyległość do Dyamentu, Goruszów, Pasieki czyli Pierszyce, Janikowice przyległość do Dyamentu i Janikowice przyległość do Siedliszowic, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowie;

Złotniki, Chorzelów pod nazwami: Chorzelów z przyległością Mościska i Berdechów, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Poręby pod nazwami: Poręby, Dymarka i Ruda przyległość do Kolbuszowy, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy;

Sepnica, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

a względnie tych wszystkich od III w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie położonych;

IV. Nareszcie dla posiadłości dworskich w gminach katastralnych:

Straszydle, pod nazwami: Straszydle, folwark Czeczyki, folwark Bernardówka, folwark Sałkówka, folwark Cisowa i folwark Czerwonki czyli Rzyczniak, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Ożanna, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Krawce z miejscowością Sulichów, pod nazwą Zatrześnie także Krawce zwane, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Rusinów Stary, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Nisko I część, z miejscowościami: Malce, Moskale, Barce, Warchole, Podwalina i Zasanie, w okręgu sądu powiatowego w Nisku,

a względnie tych wszystkich ad IV w okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie położonych;

według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane za nowe wykazy tabularne tychże posiadłości poczynając od dnia 20 listopada 1878 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać we właściwych sądach kolegialnych jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księga gruntowa objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wyświeślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy tabularne lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej także wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się względem posiadłości dworskich pod I wymienionych do sądu krajowego w Krakowie; względem posiadłości pod II do sądu obwodowego w Nowym Sączu; względem posiadłości pod III do sądu obwodowego w Tarnowie, nakoniec względem posiadłości pod IV do sądu obwodowego w Rzeszowie najdalej do dnia 31 grudnia 1879; gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym: — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przez sąd wniesionej.

Kraków 17 października 1878.

(6844 1—3) **Edykt.** L. 38307.

Ck. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni niewiadomemu z miejsca pobyta Józefowi Schretterowi, byłemu mechanikowi w fabryce Pietza we Lwowie, że uchwała tabularna z dnia 26 sierpnia 1877 l. 45683 zezwalająca na intabulacyę ciężących na dobrach Jamielnica dla niego praw — na rzecz Józefa Herolda — kuratorowi adw. Dr. Jamińskiemu z zastępstwem adw. Dr. Popławskiego doręczoną została.

Lwów 21 lipca 1877.

(6839) **Ogłoszenie**

L. 114. Komisya hipoteczna przy c k. sądzie powiatowym w Bochni urzędująca zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy „Krzyżanowice wielkie“ dnia 18 listopada, zaś dla gminy „Stare Majkowice“ z miejscowościami „Nowe Majkowice“ i Turzec“ dnia 27 listopada 1878 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Bochnia dnia 13 listopada 1878.

(6843) **Edykt.**

L. 7161. Ck. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że arkusze posiadania, w formie wykazów hipotecznych sporządzone wraz z prostowanymi spisami, kopiami map katastralnych, protokołami parcelowymi i protokołami dochodzeń gminy katastralnej Hermanżw złożone będą do powszechnego przejrzenia.

Zarazem wyznacza się termin na dzień 18 listopada 1878 o godz. 10 przed południem, na którym wrazie zgłoszenia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów posiadania — a względnie wykazów hipotecznych dalsze dochodzenia prowadzone będą.

C. k. Sąd powiatowy

Winniki dnia 12 listopada 1878.

(6857) L. 17922.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu w Rzeszowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia myta drogowego w Przybyszówce odbędzie się na dniu 26 listopada 1878 druga publiczna licytacya pod warunkami w obwieszczeniu wysokiej c. k. krajowej dyrekcyi skarbu z dnia 30 sierpnia 1878 l. 37308 wymienionemi.

Cenę wywołania stanowi roczna kwota 976 złr. w. a.

Pisemne oferty należy wnieść do 25 listopada 1878 godziny 2 popołudniu u naczelnika powiatowej dyrekcyi skarbu w Rzeszowie.

Bliższe warunki można przejrzeć w powiatowej dyrekcyi skarbu.

Rzeszów dnia 13 listopada 1878.

(6834 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4105. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza że w celu wydobycia pretensyi Jana Kucharza w kwocie 150 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 120 w Terszowie dłużników Władysława i Eugenii Proczkowskich własnych ciała hipotecznego niestanowiącej protokołem de praes. 30 grudnia 1876 l. 4465 zastawnie opisanej i ocenionej w dniach 3 grudnia 1878, 17 grudnia 1878 i 14 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 11 przed południem się odbędzie.

Bliższe warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Staremiasto 20 sierpnia 1878.

(6765 3—3) **Edykt.** L. 18074.

Ck. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Romana Łukasiewicza, że pod dniem 23 października 1878 do l. 18074 przeciw niemu Chaje Kofler wniosła prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 50 złr. w. a. i, że z powodu niewiadomego miejsce pobytu jego dla niego ne jego koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie pana adw. Dra. Horowitza z zastępstwem pana adw. Dra. Glogiera któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnionego Romana Łukasiewicza by ustawionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol dnia 30 października 1878.

(6776 3—3) **Edykt.**

L. 50032. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą p. Anielę Kosturską, której tusądowa uchwała z dnia 20 lipca 1878 do l. 33250 na prośbę spadkobierców Szymona, Ignacego i Leona Możarowskich, Pryski Hanoweńko i Maryi Zahorodnej o wydanie im różnych sum z tusąd. depozytu pod dniem 2 lipca 1878 do l. 33250 wniesioną, wydana, doręczoną być nie mogła, iż celem doręczenia jej wymienionej uchwały i zastępowania w powyższej sprawie na jej koszt i szkodę kuratorem tutejszy adwokat Dr. Dobrzański z substytucyą adw. Dra Popławskiego zamianowany został, i że temu kuratorowi powyższa uchwała doręczoną została.

Niniejszym więc edyktem wzywa się p. Anielę Kosturską, aby się co do swych praw z ustanowionym zastępcą porozumiała lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła. słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów dnia 26 października 1878.

(6766 3—3) **Edykt.**

L. 3266. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy niniejszym edyktem Pejsachowi Fassler wiadomo czyni, że na prośbę dyrekcyi c. k. uprzyw. zakładu kred. włośc. we Lwowie w drodze egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 5 października 1875 l. 5984 celem zaspokojekia sumy 100 złr. aw. zpn przymusowa licytacya gospodarstwa lk. 242 w Germakówce uchwałą z dnia 29 grudnia 1877 l. 6477 dozwoloną i w tym celu termin na dzień 21 stycznia 1879, na dzień 18 lutego 1879 i na dzień 18 marca 1879, każdym razem o godzinie 11 rano z tem naznaczony został, że realność rzeczona dopiero przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej w kwocie 150 złr. sprzedaną zostanie.

Ponieważ miejsce pobytu Pejsacha Fasslera nie jest wiadome, ustanawia się dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie Fedora Zulaka, zaś Pejsachowi Fassler poleca, aby ustanowionemu niniejszem kuratorowi informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sąd uwiadomił, inaczej dalsze uchwały sądu w tej sprawie zapaść mające Fedorowi Zulak z prawnym skutkiem doręczone będą.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mielnica 23 czerwca 1878.

(6787 3—3) **Edykt.**

L. 3402. Ck. Sąd powiatowy w Założcach dozwolił przymusową publiczną sprzedaz zastawniczo opisanej realności pod l. 972 w Założcach nowych położonych własność Mikołaja i Katarzyny Stachów własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisu z dnia 21 marca 1873 l. 1213 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami w trzech terminach 12 grudnia 1878, 23 stycznia 1879 i 20 lutego 1879 każdym razem o 10 godz. z rana w budynku sądowym.

Cenę wywołania stanowi kwota 450 złr. wal. aust.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną w t. s. registraturze.

Założce dnia 17 sierpnia 1878.

(6545 3—3) **Edykt.**

L. 9767. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach wzywa wszystkich tych którzyby sobie do następujących w stanie biernym realności pod l. 62 w Zaleszczykach położonej obecnie Mojżesza Engla własnej ciężących wierzytelności A. wedle Dom. Tom. I pag. 1 jeszcze w roku 1793.

1. n. 1. on. w sumie 68 złr. 60 desek do budowy zdolnych inne z obowiązania na rzecz Lewrela Espera.

2. n. 2 on. w kwotach 200 złr. 115 złr. i 4 złr. 3 złr. na rzecz Jana Banhöbnel.

3. n. 3. on. w sumie 50 złr. z pn. na rzecz Borucha Goldschmidta.

4. n. 4 on. w kwocie 36 złr. na rzecz Hermana Uhl.

5. n. 5 on. w kwocie 300 złr. na rzecz Teresy Grüneserowej.

6. n. 6 on. w sumach 77 złr. 30 ct iz pn. i 15 złr. 12 gr. na rzecz Jos. Ditricha

B. wedle Dom. Tom. II pag. 62 n. 2 on. w kwocie 200 złr. na rzecz masy pupilarnej Elizabety Fremd w roku 1803 zaintabulowanej jakie pretensye rościli by takowe najdalej do dnia 12 grudnia 1879 w sądzie tutejszym zgłosili gdyż inaczej takowe na żądanie proszącego Mojżejsza Józefa Bagla amortyzowane i wykreślone zostaną.

Zaleszczyki dnia 12 października 1878.

(6568 3—3) **Edykt.** L. 3230.

C k. Sąd powiatowy w Frysztaku odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 7/34 w Kobylu masy nieobjętej Jakuba Wiśniowskiego zajętej i oszacowanej na 1650 złr. w. a. na dniu 9 stycznia, 6 lutego 6 marca 1879 o godz. 10 rano.

Wadyum 10/100.

Warunki w registraturze.

Frysztak 21 października 1878.

(6818 2—3) **Edykt.**

L. 14753. C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa z miejsca pobytu i życia niewiadomych Kunegundę Filipecką, jej spadkobierców lub prawonabywców aby w przeciągu jednego roku t. j. do 1 grudnia 1879 roszczenia swe do kaucyi w sumie 742 złr. 45 ct. na podstawie zapisu Michała Szemelowskiego z 23 października 1792 na rzecz Kunegundy Filipeckiej w stanie biernym realności pod l. k. 23 daw. 22 now. w Samborze dzielnicy miejskiej położonej w roku 1793 Dom. I pag. 203 n. 2 on. zabezpieczonej tem pewniej zgłosili gdyż po bezskutecznym upływie tegoż terminu na prośbę właścicieli tej realności umorzenie i wykreślenie wspomnionej kaucyi zarządzonym zostanie, zarazem ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomych Kunegundy Filipeckiej i tejże spadkobierców lub prawonabywców kuratorem adw. dra Pawlińskiego a zastępcą adw. dra Budzynowskiego.

Sambor 8 października 1878.

(6814 2—3) **Edykt.**

L. 11280. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia, że na zaspokojenie symy dłużnej w kwocie 2500 zł. wal. austr. z pn. na rzecz firmy handlowej Swoboda &. Jodl w Pradze odbędzie się w sądzie tutejszym w trzech terminach a to: dnia 20 grudnia 1878 24 stycznia i 20 lutego 1879, każdym raz m o godz. 10 rano publiczna licytacyjna sprzedaż połowy realności pod l. k, 298 na Garbarzach w Przemyśln położonej dłużnika Jana Feike własnej.

Cena wywołania stanowi wartuść szacunka w kwocie 364 zł. 65 cnt. a wadyum 37 złr.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności można przejrzeć w registraturze sądowej.

Przemyśl 25 września 1878.

(6828 2—3) **Edykt.**

L. 7068. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wieżytelności Dwojry Kowler w ilości 450 zł. z p. n. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Maksyma Stasinka zealności pod l. spis/srep. 14 w Opulsku na dnie 19 lisopada 23 grudnia 1878 i 14 stycznia 1879 zawsze o godz. 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 90 zł. w. a

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tą tylko za cenę wyższą, lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Protokoły zastawniczego opisania i ocenienia sprzedać się mającej realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 26 czerwca 1878.

(6824 2—3) **Edykt.**

L. 4816. Niniejszem uwiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych: Chaję Hirsch, Salomona Frieda, Abrahama Anczla Messinga, Pesię Messing, Herscha Schächtera a względnie tychże niewiadomych spadkobierców i Józefa Krausa, iż na prośbę Fani Rawicz i Mojżesza Majera Höniga zezwolono tusąd. rezolucyą z dnia dzisiejszego l. 4816 na wykreślenie ze stanu biernego realności pod n. cons. 222 w Brzeżanach mieście położonej, rozmaitych sum intabulowanych na rzecz wyż wymienionych wierzycieli, dla których oraz kuratora w osobie adwokata krajowego Dra. Finkelsteina ustanowiono i jemu wymienioną rezolucyę doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzeżany dnia 28 czerwca 1878.

(6817 2—3) **Edykt.**

L. 15361. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych Andrzeja Szemelowskiego, Jana Szemelowskiego, ks. Michała Pawlewicza, Tomasza Karypskiego i Maryanny Karypską, że pod dniem 12 października 1878 l. 15361, przeciw nim wnieśli Julian Szemelowski, Antonina Kriegseisen i Emilia Szemelowska skargę o ekstabulacyę ze stanu biernego realności pod lk. 28 daw. 22 now. w Samborze w rynku położonej, pozycyi Dom. IV pag. 36 n. 21 on. z nadciężarami dekretując tę skargę do pisemnego postępowania celem wniesienia obrony w 45 dniach ustanowiono dla nich kuratorem adwokata Dra Pawlińskiego z zastępstwem adw. Dra Budzynowskiego, którym pozwani należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić mają, gdyż inaczej z tego złe skutki wyniknąć mogące, sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor 15 października 1878.

(6808 2—3) **Edykt.**

L. 4484. C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi niniejszem podaje do wiadomości, iż Anna Żurkowna z Brzeźnicy lat 43 licząca uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 31 sierpnia 1878 l. 23425 za niedołężną uznaną została i dla tejże kuratorem p. Jędrzeja Kasprowicza z Brzeźnicy zamianowano.

Kalwarya dnia 20 października 1878.

(6767 1—3) **Edikt.** Zl. 29747.

Das k. k. Landesgericht in Krakau, hat auf Grund des §. 63 der Konkurs-Ordnung die Eröffnung des Konkurses über das gesammte, wo immer befindliche, bewegliche und über das, in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 Dezember 1868 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Israel Salamon Lieblich Kaufmann in Chrzanów eigentlich dessen Nachlaßmasse bewilligt, den H. k. k. Bezirksrichter Julius Jopek in Chrzanów zum Konkurscommissär und den Hr. Dr. Stefan Grudziński zum einstweiligen Massa-Verwalter mit Substituirung des Hrr. Dr. Myszkowski in Chrzanów bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert in der auf den 20 November 1878 Vormittags 10 Uhr vor dem Konkurscommissär in Chrzanów angeordneten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestättigung des einstweilig bestellten Vermögens-Verwalters oder über die Ernennung einesaanderen Massa-Verwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und die Wahl des Gläubiger-Ausschusses vorzunehmen.

Ferner werden alle diejnigen. welche gegen die gemeinschaftliche Krida-Masse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen aufgefordert, ihre Forderungen selbst, wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte bis 6 Jänner 1879 nach Vorschrift der Konkursordnung zur Vermeidung der, in derselben angedrohten Rechtsnachtheile zur Anmeldung und der hiemit auf den 4 Februar 1879 Vormittags 10 Uhr bei dem k. k. Bezirksgericht in Chrzanów dem Konkurs-Kommissär anberaumten Liquidirungs-Tagfahrt zur Liqidirung und zwaz Rangsbestimmung zu bringen.

Den bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch seine Wahl an die Stelle des Massa-Verwalters seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigers-Ausschusses die bis dahin in Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Diejenigen Gläubiger, welche nicht in Chrzanów oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen hierorts wohnhaften Bevollmächtigten zur Empfangnahme der Zustellungen nahmhaft zu machen, widrigens über Antrag des Konkurs-Kommissärs für dieselben, auf deren Gefahr und Kosten ein Curator bestellt werden wird.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieser Konkurs-Verhandlung werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska“ erfolgen.

Die Liquidirungstagfahrt wird zugleich als Vergleichstagfahrt festgestellt.

Krakau, den 6 November 1878.

(6759 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 14339. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do pwszechnej wiadomości, że wskutek prośby Stanisława i Magdaleny Wąsowiczów o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod liczbą 46½/195 w Brzeżanach na Miasteczku w Brzeżańskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z domu mieszkalnego, stajni, ogrodu sadu tudzież z 3 parcel gruntu ornego, wygotowano projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w c. k. sądzie powiatowym Brzeżańskim przejrzanym być może, a od dnia 1 października 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że dnia 1 października 1878 r. począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności posiadania;
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym Brzeżańskim swoje oznajmienie do dnia 31 grudnia 1878 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest lub, że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież ze restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 16 lipca 1878.

(6820 1—3) **Edykt.**

L. 8921. C. k, sąd obwodowy w Złoczowie podaje niniejszem do wiadomości iż na żądanie c. k. uprzywil. Galicyjsk. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia należących się tem bankowi od Stanisława Frankowskiego zaległych półrocznych rat 797 złr. 50 ct., 797 złr. 50 ct. reszty kapitału w ilości 21879 złr. 66 ct. w. a. kosztów sądowych w kwocie 21 złr. 34 ct. i egzekucyjnych w ilości 10 złr. 88 ct. i 28 złr. 34 ct. w. a. przymusowa sprzedaż dóbr „Obertasów Frankowskiego“ w powiecie Złoczowskim położonych, dłużnika Stanisława Frankowskiego własnych w drodze publicznej licytacyi na rzecz wyż wymienionego Banku w pisana została.

Licytacya rzeczonych dóbr odbędzie się w dwóch terminach na dniu 21 stycznia i 19 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym pod następującemi warunkami:

1. Przedmiot licytacyi stanowią dobra „Obertasów Frankowskiego“ w obwodzie sądu Złoczowskiego położone, według wyciągu tabularnego tabuli krajowej we Lwowie Dom. 515 pag. 327 n. 1. haer. do Staniława Erankowskiego przynależne, które w tej objętości, jak je wyż wymieniony właściciel posiada, ryczałtowo sprzedane będą.
2. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 44.060 złr. w. a. przyjęta na każdym z tych terminów dwóch nadmieniona majętność niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.
3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako Wadyum 10% ceny wywołania mianowicie 4406 złr. w. a. bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach kasy oszczędności, bądź w Galicyjskich obligacyach indeminizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzywil. akcyjnego banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. Austr. Banku narodowego w Wiedniu według kursu ogłoszonego w ostatnim numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“ przed licytacyą. Wadyum nabywcy w gotówce złożone, w cenę kupna w liczone i w przechowanie sądowe wzięte innym zaś licytantom po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie.
4. Gdyby te dobra w powyższych dwóch terminach nad lub przynajmniej za cenę wywołania niemogły być sprzedane, natenczas w celu ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 20 lutego 1879 o godzinie 10 przedpołudniem z tem dołożeniem, iż nie stawający na tym terminie wierzycile hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyi jak niemniej wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych, zaś tym wierzycielom, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 4 sierpnia 1878 do tabuli weszli, jakoteż tym, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza wcale nie lub nie na czas przed terminem z jakiego bądź powodu doręczoną być nie mogła, oznajmia się niniejszem edyktem, iż do ich zastępywania ustanowiono kuratora w osobie tutejszego adwokta dr. Heynego ze substytucyą adwokata dr. Wijakowskiego któremu uchwałę licytacyę rozpisującą doręcza się.

Złoczów dnia 12 października 1878.

(6842) L. 135.

Ogłoszenie.

Ck. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Benczyn z Benczynkiem dnia 20 listopada 1878 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Kalwarya dnia 13 listopada 1878.

(6596 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7066. Do sprzedania realności pod n. k. 28 w Cucyłowie położonej, na rzecz leżącej masy Mortka Kreindlera pto 32 złr. wyznacza się jeszcze jeden termin na 30 grudnia 1878 o 10 rano, na którym ta realność także niżej wartości szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum 11 złr.

C. k. sąd powiatowy
Nadwórna 30 września 1878.

(6794 3—3) **Edykt.**

L. 7007. C. k. sąd powiatowy delegowany dla okolicy miasta Lwowa sek. II zawiadamia, iż wskutek rekwizycyi sądu powiatowego delegowane go dla miasta Lwowa sek. I na zaspokojenie pretensyi towarzystwa zaliczkowego w kwocie 250 złr. w. a. z pn. od Macieja Galar należnych odbędzie się w tut. sądzie w dniu 16 grudnia 1878 publiczna sprzedaż realności pod l. k. 15 w Hołosku małem położonej ciało tabularne stanowiącej.

Cena wywołania stanowi 320 złr. w. a. a chęć kupienia mający złożyć ma 32 złr. w. a. jako wadyum w gotówce lub książeczkach kasy oszczędności.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Lwów dnia 4 sierpnia 1878.

(6785 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2515. C. k. sąd powiatowy w Radymnie ogłasza, że celem zabezpieczenia dostarczania żywności dla aresztantów na rok 1879 odbędzie się w Naczelnictwie tegoż sądu publiczna licytacya dnia 28 listopada i 3 grudnia 1878 o godz. 10 rano.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Radymno dnia 8 listopada 1878.

(6797 3—3) **Edykt.**

L. 51663. Lwowski ck. sąd krajowy dozwala w drodze egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 5 lutego 1876 l. 3466 na rzecz ck. uprz. galic. akc. banku hipotecznego celem ściągnięcia z pożyczki 3300 złr. niezapłaconej jeszcze sumy 2901 złr. 6 ct. w. a. z 7% odsetkami od dnia 25 kwietnia 1876 tudzież kosztów sądowych 20 złr. 20 ct. i kosztów egzekucyjnych niniejszym przyznanych w kwocie 21 złr. 27 ct., przymusową publiczną sprzedaż realności we Lwowie pod l. $557^2/_4$ położonej, dłużnika Frydryka Kobera własnej a rzeczonej pożyczce jak Dom 158 pag 23 n. 11 on za hipotekę służącej, bez poprzedniego oszacowania za przyjęciem w myśl rozp. min. z 28 października 1865 Art. IV lit. c. l. 110 Dz. p. p. sumy 6700 złr· w. a. jako wartości pomienionej realności przy udzieleniu pożyczki ustanowionej, za cenę pierwszego wywołania, która to sprzedaż odbędzie się w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a to 19 grudnia 1878 i dnia 20 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującymi warnnkami:

1. Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych dwóch terminach, sprzedaż jednak niżej ceny wywołania na tych dwóch terminach miejsca mieć nie będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 6700 złr. w. a.

2. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10% ceny wywołania 6700 złr. to jest sumę 670 złr. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, ck. uprz. gal. akc banku hipotecznego, lub ck. uprz. austr. banku narodowego w Wiedniu. — Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej". — Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Resztę warunków licytacyjnych można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Gdyby realność ta w powyższych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się w sądzie tutejszym termin na dzień 20 stycznia 1879 o godzinie 4 po południu, na którym niestawający wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających wierzycieli przystępujący uważani będą.

O tem uwiadamia się wierzycieli znanych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 14 lipca 1878 jako dniu wydania wyciągu tabularnego przy rozpisaniu tej licytacyi użytego, na realności l. $557^2/_4$ hipotekę uzyskali lub którymby uchwała niniejsza lub też poźnie sze w sprawie tej zapaść mające uchwały wcześnie lub wcale doręczone nie zostały, do rąk kuratora dla nich w osobie adw. Dra Goreckiego z substytucyą adw. Dra. Gajewskiego ustanowionego i przez edykta.

Lwów dnia 26 pazdziernika 1878.

(6798 3—3) L. 2083.

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posad sług szkolnych przy ck. Seminaryach nauczycielskich, a mianowicie: męzkiem we Lwowie i żeńskiem w Krakowie z płacą w kwocie rocznej 250 złr., tudzież przy ck. seminaryach nauczycielskich męzkich w Stanisławowie i w Rzeszowie z płacą w kwocie rocznej po 200 zł. a z dodatkiem 25% dla wszystkich, z tytułu czynnej służby, ogłasza się niniejszym konkurs z uwagą, iż posady te zastrzeżone są w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r. przedewszystkiem dla wysłużonych podoficerów ck. armii.

Ubiegający się o którąkolwiek z tych posad winni wykazać się w swych podaniach certyfikatem kwalifikacyjnym, uzyskanym ze strony ck władz wojskowych, tudzież przedłożyć świadectwa moralności i uzdolnienia fizycznego do służby, jakoteż udowodnić, że posiadają znajomość języka krajowego i że umieją czytać i pisać.

W braku ukwalifikowanych podoficerów mogą posady te nadane być innym także kandydatom.

Podania zaopatrzone w wymienione wyżej dokumenta należy przedłożyć ck. radzie szkolnej krajowej najdalej do końca grudnia 1878 r.

Z krajowej Rady szkolnej
We Lwowie d. 6 listopada 1878.

(6728 3—3) **Edykt.**

L. 28.838. Ck. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Antoninę Knoll, że Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie wniosło przeciw niej pozew wekslowy w dniu 10 października 1878 o zapłacenie kwoty 225 złr. w a. z przyn. w załatwteniu, którego wydano nakaz zapłaty z dnia 11 października 1878 l. 27536 i że uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 28838 ustanowiono dla niej kuratorem p. adw. Hajdukiewicza, z którym spór wytoczony wedle postępowania wekslowego przeprowadzonym będzie.

Poleca się zatem pozwanej, ażeby ustanowionemu dla niej zastępcy potrzebnych dokumentz udzieliła lub w miejsce tegoż innego sobie zastępcę wybrała i o tem sądowi doniosła, w razie przeciwnym bowiem wynikłe z zaniedbania tego skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków dnia 31 października 1878.

(6567 3—3) **Edykt.** L. 3429.

Ck. sąd powiatowy odbędzie dnia 23 stycznia, 20 lutego 20 marca 1879 o godz. 10 rano egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod Nr. 33/57 w Gliniku górnym.

Wadyum 56 złr. w. a.
Warunki w registraturze.
Frysztak 12 października 1878.

(6608 3—3) **Edykt.**

L. 48943. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem edyktem podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia dłużnej sumy 9000 złr. w. a. z odsetkami po 12 proc. od dnia 11 marca 1876 bieżącemi ewentualnie 24 procentem zwłoki kosztami egzekucyjnemi w kwocie 9 złr. 8 ct. tu sądową uchwałą z dnia 28 kwietnia 1877 l. 20183 egzekucyjnemi w kwocie 34 złr. 80 ct. w. a. tu sądową uchwałą z dnia 3go sierpnia 1878 l. 38430 przyznanemi, tudzież kosztami obecnego podania w kwocie 22 zł. 77 ct. w. a. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 620 $^4/_4$ we Lwowie położonej wedle Dom. 233 pag. 471 n. 1 haer. Tomasza Pietrańskiego własnej, na rzecz galicyjskiego Banku kredytowego we Lwowie pod następującemi warunkumi licytacyjnemi dozwoloną została.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową 20443 złr. po niżej której realność ta sprzedaną nie będzie.

Każdy chęć kupienia mający będzie obowiązany przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi sądowej 10 proc. wadyum w okrągłoj sumie 2044 złr. 3 ct. w. a. w gotówce, w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego lub w obligacyach indemnizacyjnych lwowskiego okręgu administracyjnego wedle kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej" wykazanego jednak nie wyżej wartości imiennej.

Wadyum najwięcej ofiarującego w gotówce złożone zostanie zatrzymane i w pierwsze dwie trzecie części ceny kupna wliczone zaś wadya innych licytantów zostaną tymże po ukończeniu licytacyi zwrócone.

Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach w dniu 23 stycznia 1879 w dniu 27 lutego 1879 i w dniu 27 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Resztę warunków licytacyjnych wolno chęć kupienia mającym w registraturze tutejszo sądowej przejrzeć.

O tem zawiadamiamy strony spór prowadzące, tudzież następujących wierzycieli hipotecznych, Adolfa Aleksandrowicza, Jakóba Priestera, Wiktora Grzezulkę, c. k. uprz. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie na ręce Dyrektora tegoż p. Dra Józefa Kolischera, Leopolda Standa, Jana Lityńskiego, Eleonorę Sochacką, Mayera Bacha, Ch. F. Kaminera, Herscha Heilberga Firmę blacharską Gertz & Kindel, Nikodema Sochanika, c. k. głowny urząd podatkowy we Lwowie c. k. prokurat. skarbu imieniem wysokiego Skarbu, wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 14 kwietnia 1878 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do hipoteki realności pod l. 620 $^4/_4$ we Lwowie weszli, jako też tych którymby uchwała licytacyą tej realności dozwalająca, lub jakakolwiek z późniejszych uchwał sądowych w tej sprawie egzekucyjnej z jakiego bądź powodu doręczoną być nie mogła przez ustanowionego niniejszem kuratora adwokata Dra Filla z substytucyą adwokata Dra. Balko, również i niniejszym edyktem z tym eodatkiem, iż stosownie do dekretu nadwornego z dnia 16 czerwca 1847 l.20313 cyrk. guber. z dnia 3 lipca 1877 l. 41978 dalsze zawiadomienie wierzycieli w tej sprawie nie nastąpi i że ich jest rzeczą obrać sobie zstępcę do strzeżenia swych praw i tegoż ożnajmić sądowi.

Lwów dnia 5 października 1878.

(6793 4—3) **Obwieszczenie.**

L. 43319. Podaje stę do publicznej wiadomości, iż Antoniego Raczeńskiego byłego nadkonduktora kolei i właściciela realności w Białohorszczu wskutek uchwały lwowskiego c. k. sądu krajowego z dnia 28go września 1878 l. 46098 jako obłąkanego uznano i Robel urzędnika kolei czerniowieckiej kuraratorem dla niego ustanowiono.

Z c. k. sądu pow. m. d. S. I.
Lwów dnia 22 października 1878.

(6791 3—3) **Edykt.**

L. 4383. C. sąd powiatowz w Załoźcach dozwolił przymusąwą publiczną sprzedaż zastawniczo opisanych realności pod l. 46/87 w Palikrowach pod l. 16 w Stybenówce i pod l. 22 w Wierzbowczyku położonych dłużnika Azriela Wolfa Schapiry własnych ze wszystkiemi do tych realności należącemi w protokole zastawniczego opisu z dnia 8 listopada (1874) do L. 2893 opisanymi gruntami i innemi przynależytościami w trzech terminach mianowicie w dniach a to 5 grudnia 1878 16 stycznia 1879 i 10 lutego 1879 każdym razem o 10 godzinie rano w biórze c. k. sędziego powiatowego.

Cenę wywołania stanowi kwota 2000 złr. aw.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Załoźce dnia 30 pazdziernika 1877.

(6789 3—3) **Edykt.**

L. 1102. C. k. sąd powiatowy w Załoźcach dozwolił przymusową publiczną sprzedaż zastawniczo opisanej realności pod l. 232 w Załoźcach położonej Stefana i Magdaleny Zając własnej, że wszystkiemi do tej realności należącymi w protokole zastawniczego opisania z dnia 28 października 1872 do l. 3164 opisanemi gruntami i innymi przynależytosciami w trzech terminach 12 grudnia 1878 23 stycznia 1879 20 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana w budynku sądowym.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł. reńs.

Resztę warunków licytacyjnych może być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Załozce 5 kwietnia 1878.

(6535 3—3) **Edykt.** L. 21723.

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości iż celem zaspokojenia sumy 2500 złr. z przynależytościami na zasadzie aktu notaryalnego z daty Kraków 20 października 1873 galic. zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie od p. Konstancyi Rupniewskiej się należącego odbędzie się w d. 4 lutego, 4 marca i 3 kwietnia 1879 każdym razem o godz. 10 rano w tut. gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 93, 94, 95 i 98 dz. III w Krakowie położonych wedle ks. gł. gm IX fol. nov. 4 pag. 733 n. 7 haer. pag. 742 n. 2 haer. i pag. 769 n. 8 haer. dłużniczki p. Konstancyi Rupniewskiej własnych pod następującemi warunkami:

I. Przedmiotem egzekucyjnej sprzedarzy są realności pod l. 93 dz III. i 363 gm. IX, l. 94 dz. III i 367 gm. IX, i l. 95 98 dz. III i 367, 364 gm. IX w Krakowie położone ze wszystkiemi przynależytościami i prawami, jednak ryczałtem bez wszelkiej ewikcyi, tak jak je dotychczasowa właścicielka posiadała i posiadać miała prawo.

II. Cenę wywołania tych realności stanowi suma 7000 złr. wa jako wartość tych dóbr przyjęta prz z galic. zakład kredyt. ziemski przy udzieleniu pożyczki. W pierwszym i drugim termi ie sprzedaż nie nastąpi poniżej ceny wywoławczej, a w trzecim terminie poniżej sumy wszystkich długów hipotecznych na tych realnościach ciążących.

III. Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum dziesiątą część ceny kupna, tj. w zaokrąglonej sumie 700 zł. w. a. w gotówce, lub w papierach wartościowych, które wedle obowiązujących przepisów, użyte być mogą na lokacye majątków sierocińskich.

IV. W razie gdyby realności przedmiotem sprzedaży będące w powyższych trzech terminach sprzedane ie zostały, wyznaczonym zostaje do porozumienia się wierzycieli celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 17 kwietnia 1879, godzinę 10 rano, w tut. sądzie z tem nadmieniem. że niestający wierzyciele za przystępujących do wniosku większości wierzccieli stawających uważani będą.

V. Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

O powyższej uchwale zawiadomieni zostają galic. zakład kredytowy ziemski w Krakowie, p. Konstancya Rupniewska, ekspozytura c. k. Prokuratoryi skarbu w Krakowie urząd podatkowy zbiorowy w Krakowie, wreszcie wszyscy wierzycieli hipoteczni, a to znani do rąk własnych, a ci którzyby dopiero po dniu 17 lipca 1878 prawo hipoteki na sprzedać się mających realnościach nabyli, lub którymby uchwała niniejsza lub też późniejsze albo wcale nie lub też za późno doręczoną została, do rąk ustanawiającego się kuratora w osobie p. adw. dr. Rydzowskiego z substytucyą p. adw. dr. Eibenschütza i przez edykta.

Kraków, dnia 6 września 1878.

(6774 3—3) **Edykt.**

L. 53657. Ck. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Samuela Chaskla Rosenstocka, że pod dniem 23 marca 1878 l. 25737 wniósł Robert Doms przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy 52 złr. 73 ct. w. a. z pn.

Ustanawiając adwokata Dra. Emila Byka kuratorem — zaś adwokata Dra. Bodeka tegoż zastępcą dla pozwanego Samuela Chaskla Rosenstocka, wzywa się go — aby tymże zastępcom potrzebnej do obrony informacyi wcześnie udzielił, lub innego obrał sobie, zastępcę, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego
Lwów 2 listopada 1878.

(6788 3—3) **Edykt.**

L. 3401. C. k. Sąd powiatowy w Załoźcach dozwolił przymusową publiczną sprzedaż zastawniczo opisanej realności pod l. 823 w Załoźcach położonej Michała Chwostowskiego własnej ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 31 maja 1871 do l. 1619 opisania gruntami i innemi przynależytościami w trzech terminach 9 grudnia 1878 20 stycznia 1879 17 lutego 1979 każdym razem o 10 godzinie z rana w budynku sądowym.

Cenę wywołania stanowi kwota 800 zł.

Resztę warunków licytacyjnych może być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Załoźce 17 sierpnia 1877.

(6655 3—3) **Edykt.**

L. 3641. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi wsprawie Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie przeciw Wasylowi Kawa pto 200 złr. w. a. względnie reszty 173 złr. 4 ct. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Wasyla Kawy własnej pod l. k. 138 w Wiettynie położonej niestanowiącej ciała hipotecznego w dniach 16 grudnia 1878 16go stycznia i 17 lutego 1879 zawsze o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 1000 złr. w. a.
Wadyum 100 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania reszty warunków wolno przejrzeć w sądzie.

Radymno 20 września 1878.

(6783 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 28518. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia interesowanych, iż stałym zarządcą upadłości Izraela Siegmanna w Chrzanowie w miejsce dotychczasowego zarządcy notaryusza Horwatha ustanowiony został adw. dr. Myszkowski w Chrzanowie a zastępcą zarządcy Piotr Michałek w Chrzanowie.

Kraków dnia 31 października 1878.

(6754 3—3) **Edykt.**

L. 4397/cyw. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Gródku rozpisuje się celem zaspokojenia wywalczonej t. s. prawo mocnym wyrokiem z dnia 16 grudnia 1875 l. 8755 kwoty 719 złr. w. a. z 5 proc. odsetkami od dnia 21 kwietnia 1873 wstecz licząc i dalej bieżącemi kosztów sądowych w kwocie 22 złr. 53 ct. i 12 złr. 50 ct. tudzież kosztów egzekucyj w kwocie 9 złr. 52 ct. i 5 złr 98 ct. i w kwocie 12 złr. 12 ct. publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. $^{19}/_{33}$ w Gródku położonej ut. dom IV pag. 364 i 365 u 13 haer. i dom. IV pag. 365 i 366 n. 14 haer. małż. Piotra i Maryi Blahaczek własnej na rzecz gminy miasta Gródka i takowa odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano w jednym terminie dnia 19 grudnia 1878 bez względu na ilość licytantów za jakąkolwiek cenę.

Cena szacunkowa 6925 złr. 50 ct., wadyum 696 złr. w. a.

Gródek dnia 20 lipca 1878.

(6678 3—3) **Edykt.**

L. 25035. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem edyktem że wskutek podania galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie de praes. 10 września 1878 licz. 25035. celem zaspokojenia należytości tegoż zakładu w kwocie 3000 złr. z pn. dozwoloną została przymusowa licytacyjna sprzedaż dóbr Kamionna i Pasierobice dłużników Józefa Ożegalskiego, Heleny Ożegalskiej tudzież małoletnich Władysława, Kazimierza, Maryanny, Anny, Aleksandra i Jadwigi Ożegalskich własnych która to sprzedaż w trzech terminach t. j. dnia 10 lutego 1879 10 marca 1879 i 21 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszo sądowym pod następującemi warunkami się odbędzie: Przedmiotem egzekucyjnej sprzedaży są dobra Kamiona i Pasierobice w powiecie bocheńskim w Galicyi położone ze wszystkiemi przynależytościami i prawami jednak ryczałtem bez wszelkiej ewikcyi, tak jak je dotychczasowy właściciel posiadł i posiadać miał prawo.

Cenę wywołania stanowi suma 30000 złr. a. w. jako wartość tych dóbr przyjęła przez Galicyjski Zakład Kredytowy Ziemski przy udzieleniu pożyczki. W pierwszym i drugim terminie sprzedaż nie nastąpi poniżej tej ceny wywoławczej a w trzecim terminie nie poniżej sumy 20000 złr. a. w.

Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyuw dziesiątą część ceny kupna t. j. w zaokrąglonej sumie 3000 zł. a. w. w gotówce w książeczkach kas wkładkowych Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie, lub Kasy Oszczęd. miasta Krakowa lub Gal. kasy Oszczędności, albo w innych papierach wartościowych, które według obowiązujących przepisów użyte być mogą na lokacye majątków sierocińskich, wedle ostatniego kursu urzędowego Giełdy Wiedeńskiej poprzedzającego dzień licytacyi, przez sładającego wadyum wykazać się mającege jednak nie powyżej nominalnej wartości.

Gdyby dobra rzeczone w powyższych trzech terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedane nie zostałe natenczas dla ułożenia lżejszych warunków wyznacza się czwarty termin sądowy na dzień 5 maja 1879 godzinę 10 rano z tem oznajmieniem że niestawający na terminie wierzyciele zaprzystępujących do wniosków większości wierzycieli stawających uważa ni będą.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w t. s. registraturze zaś w dzień licytacyi u komisyi licytacyjnej.

O czem sstrony interesowane tudzież wszyscy wierzyciele hipoteczni znami do rąk własnych nieznani zaś lub ci którymby uchwała o rozpisaniu licytacyi lub późniejsze doręczonemi być nie mogły, jakoteż wierzyciele, którzyby dopiero po dniu 23 lipca 1878 prawo hipoteki na rzeczonych dobrach nabyli do rąk ustanawiającego się dla nich kuratora w osobie pana adwokata Dra. Mochnackiego w Krakowie z substytucą p. adw. Horowitza zawiadomienie otrzymują.

Kraków dnia 11 października 1878.

(6727 3—3) **Edykt.**

L. 28837. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Antoninę Knoll. że Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie wniesło przeciw niej pozew wekslowy w dniu 10 października 1878 o zapłacenie 225 złr. w. a. z pn. w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty z dnia 11 października 1878 l. 27537 i że uchwałą z dnia dzisiejszego do L. 38837 ustaanowiono dla niej kuratorem Dra. Hajdukiewicza w Krakowie z którym spór wekslowy wedle postępowania wekslowego przeprowadzonym będzie.

Poleca się zatem pozwanej, ażeby ustanowionemu dla niej zastępcy potrzebne dokumenta udzieliła lub w miejscu tegoż innego sobie zastępcę wybrała, i o tem sądowi doniosła w razie przeciwnym bowiem wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać by musiała.

Kraków 31 października 1878.

(6749 3—3) **Edykt.**

L. 11102. C. k. miej. del. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. wiliowanego zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 137 złr. 27 ct. w. a. z p. n. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach a to: w dniu 9 grudnia 1878. 9 stycznia i 10 lutego 1879 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Jaksmanicach pod l. 56/19 położonego Mikołaja Merwińskiego własnego, ciała tabularnego niestanowiącego w protokole z dnia 15 lutego 1869 jako zastaw opisanego.

Cena wywołania 400 w. a., zakład 40 zł. w. a. w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprzywiliowanego Zakładu kredytowego włościańskiego z kuponami niezapadłemi a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego.

Akt opisania i ocenienia i resztę warunków licytacyjnych, można w tutejszo sądowej registraturze, zaś wykaz zaległych podatków w c. k. głównym urzędzie podatkowym w Przemyślu przejrzeć.

Przemyśl 31 sierpnia 1878.

(6450 3—3) **Edykt.**

L. 6249. C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia nieznanych spadkobierców Abrahama Heibuscha, że uchwałą z 9 września 1878 l. 6249 Mojżesza Wolfa Horowitza wskutek prośby z 4 marca 1878 l. 1617 za właściciela połowy części realności N. 168 w Lisku dotąd wedle księgi gruntowej dla miasta Liska I pag. 56 n. 2 haer. Abrahama Heibuscha własnej zaintabulowano i celem doręczenia tej uchwały nieznanym spadkobiercom Abrahama Heibuscha, p. Antoniego Kokurewicza c. k. notaryusza w Lisku kuratorem ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Lisko 9 września 1878.

(6769 3—3) **Edykt.**

L 8564. C. k. sąd wowiatowy ogłasza, że Jakób Schleifer z Brodów uchwałą c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 10 sierpnia 1878 l. 7143 za umysłowo zniedołęgniałego uznanym został, oraz że kuratorem tegoż jest Abraham Schleifer z Brodów.

Brody dnia 7 października 1878

(6561 3—3) **Edykt.** L. 52203.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Władysława Straszewskiego, iż w skutek wniesionego ze strony zakładu kredytowego włościańskiego przeciw niemu podania z dnia 22 sierpnia 1878 l. 42890, uchwałą z dnia 24 sierpnia 1878 l. 42890 nakaz płatniczy na sumę wekslową 6000 zł. z pn. wydano, i takowy równocześnie kuratorowi panu adw. dr. Skowrońskiemu wręczono.

Lwów dnia 19 aździernika 1878.

(6742 3—3) **Edykt.**

L. 6421. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli ustanawia z powodu wniesienia pozwu przez Macieja Wyszatyckiego i Meilecha Wolfa przeciw nieznanemu z miejsca pobytu pozwanemu Jędrzejowi Wasyk o zapłacenie kwoty 18 złr., pana Jana Rudzińskiego dla tegoż pozwanego kuratorem, celem doręczenia mu wniesionego pozwu i dalszego zastępowania w tej sprawie.

O czem się Jędrzeja Wasyk z tem uwiadamia, aby swemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, lub w razie gdyby się z ustanowieniem kuratora nie zgadzał, stosowne swe wnioski sądowi postawił.

Starasól 24 października 1878.

(6502 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5228. C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości iż celem zapłacenia Zofii Dudzikowej prawomocnie od Wojciecha Dziubka wywalczonej kwoty 37 złr. 35 ct. z przynależytościami odbędzie się w dniu 30 grudnia 1878 i w dniu 30 stycznia 1879 w kancelaryi tutejszego sądu przymusowa sprzedaż kawałka gruntu $^3/_4$ morga obszaru z realności pod l. 92 w Zręczycach.

Cena wywołania wynosi 100 złr.

Wadyum 10 złr.

Bliższe waruuki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Ck. Sąd powiatowy.

Dobczyce 21 października 1878.

(6724 3—3) **Edykt.**

L. 17162. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do publicznej wiadomości Czesława Fihausera, że wydaną dla tegoż uchwałę z dnia 10 sierpnia 1876 L. 12439 w sprawie spadkowej Henryka Fihausera, tudzież uchwałę c. k. sądu krajowego lwowskiego z dnia 2 września 1876 L. 46713 w przedmiocie intabulacyi prawa własności do części dóbr Gdowa schedy VI na rzecz spadkobierców Henryka Fihaussra, z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu, zamianowanemu kuratorowi adw, dr. Emilowi Psarskiemu doręczono.

Tarnów dnia 10 października 1878.

(6524 3—3) **Edykt.** L. 6149.

C. k. sąd powiatowy w Ulanowie wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych Barbarę Juśko i Katarzynę Momot, aby się w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszym sądzie zgłosiły, i oświadczenie do spadku ś. p. Ignacego Dziechciarza, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli w Wulce Tarnowskiej zmarłego tem pewniej wniosły, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem w osobie Marcina Dziechciarza dla nich ustanowionym, przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Ulanów 11 października 1878.

(6733 3—3) **Edykt.**

L. 6902. Odnośnie do tutejszosądowego edyktu z 31 grudnia 1877 l. 8477 ogłasza się, że do przedsięwzięcia przymusowej sprzedaży realności dłużnika Filipa Neu pod liczbą 211 w Starym Jażowie położonej na rzecz c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego pto 46 złr., 46 złr., 46 złr. i 964 złr. 50 ct. w. a. z przynależytościami, wyznaczony został trzeci termin na dzień 4 grudnia 1878 o 10 godz. rano, na którym ta realność pod warunkami w tutejszosądowej uchwale z dnia 31 grudnia 1877 l. 8477 ustanowionemi jednakowoż także niżej ceny szacunkowej 2100 złr. w. a. wynoszącej, to jest i za jakąkolwiek cenę w tutejszym sądzie sprzedana będzie, tudzież że wadyum na kwotę 105 złr. w. a. zostało zniżone.

Z c. k. sądu powiatowego

Jaworów dnia 30 września 1878.

(6745 3—3) **Edykt.**

L. 10011. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że dnia 19 grudnia 1878 i 23 stycznia 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie przymusowa publiczna wyprzedaż dóbr Mokrzan z adwokacyą Mokrzany wedle dom. 504 pag. 395 n. 12 haer. dłużnika Maurycego Kesslera własnych, celem zaspokojenia należytości galic. akcyjnego banku hipotecznego w kwocie 108 złr. 75 ct, 108 złr. 75 ct. i 2964 zł 67 ct. aw. zpn. pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi suma 6165 złr., wadyum zaś kwota 617 złr.

Gdyby dobra rzeczone w powyższych terminach wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową sprzedane nie zostały, wyznacza się termin w tutejszym sądzie na dzień 6 lutego 1879 o godzinie 10 przed południem, celem ułożenia ułatwiających warunków.

Resztę warunków jakoteż wyciąg hipoteczny rzeczonych dóbr w tutejszosądowej registraturze a na dniu odbywających się terminów licytacyi u przewodniczącego przejrzeć lub odpisać można.

Wzywając tedy chęć kupna mających, o rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia sąd obie strony, a to zapozwanego Maurycego Kesslera przez ustanowionego kuratora adwokata Skowrońskiego, dalej zaintabulowanych wierzycieli, jako to: c. k. prokuratoryę skarbu imieniem Wys. skarbu, Józefa Stand, Maurycego Rothmann, Jakóba Kriss, Hersza Hammer, Seliga Gelernter. Judę Bern Hammer, M. Baner inżyniera, Piotra Skwarczyńskiego, Włodzimierza Stanisława d. i. Wilczyńskiego, Salamona Pomeranz, braci Izrael imieniem „Erste Mühlstein Fabrik in Waehring bei Wien“, Towarzystwo wzaj. ubezpieczeń od ognia i gradu w Krakowie i Józefa Guskiego, zaś tych wierzycieli, z pobytu lub w ogóle na teraz niewiadomych, którymby niniejsza uchwała wcale nie lub zapóźno doręczoną została, lub którykolwiek po dniu wygotowania wyciągu tabularnego prawo zastawu na rzeczonych dobrach uzyskali, do rąk w osobie adwokata Dra Pawlińskiego, z substytucyą adw. Dra Budzynowskiego, ustaznowionego kuratora.

Sambor 30 lipca 1878.

(6768 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 4601. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zezwala w celu ściągnienia reszty ceny kupna dóbr Lipniczka wraz z zaległym procentem po 5 proc. i kosztami obecnemi egzekucyjnemi w kwocie 27 zł. 21 ct. w. a. na przymusową relicytacyą dóbr Lipniczka w starostwie Grybowskiem położonych, a wedle wykazu tabularnego l. 76 karta B. pozycya 14 (dawniej Dom. 256 pag. 89 n. 34 haer.) Ignacego Nalepy własnych, którato relicytacya odbędzie się w gmachu c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu w sali rozpraw w dniu 10 stycznia 1879 o 9 godzinie przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 13922 zł. 61 ct.

Wadyum wynosi 1500 zł.

Dobra będą na tym terminie sprzedane także niżej ceny wywołania, jednak nie niżej sumy 8466 zł, 47 ct. wa.

Warunki licytacyjne, tudzież wyciąg tabularny dóbr powyższych mogą być przejrzane i odpisane w aktach w registraturze, wykaz tabularny może być przejrzany w urzędzie hipotecznym, zaś wykaz podatków w urzędzie podatkowym głównym w Nowym Sączu.

O rozpisaniu niniejszej licytacyi uwiadamia się wierzycieli hipotecznych niewiadomych z życia i miejsca pobytu a mianowicie Aleksandra Lgockiego, Karolinę Łukawską, Henryka Łukawskiego, Eleonorę Fihauserową, Floryana i Celinę Jaworskich. Salomona Steinbrechera, Teresę czyli Terezyę Grabczyńską, tudzież tych, którzy po [illegible] marca 1878 do hipoteki dóbr Lipniczka weszli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna i dalsze w terminie wręczonemi być nie mogły, do rąk kuratora adwokata Dra Jarosza z podstawieniom adwokata Dra Zielińskiego, zaś Maryana Rożna, Konstantego Pieniążka, Celestynę czyli Celinę Pieniążek i Władysławę Łukawską do rąk kuratora adwokata dra Olszewskiego z podstawieniem adwokata dra Żelechowskiego, tudzież przez niniejsze ogłoszenie.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz 12 października 1878.

(6786 3—3) **Edykt.**

L. 3404. Ck. Sąd powiatowy w Załoźcach, dozwolił przymusową publiczną sprzedaż zastawniczo opisanej realności pod l. 773/319 w Załoźcach położonej na rzecz ck. uprz. zakładu kredyt. włościahskiego we Lwowie — Wasyla i Paśki Notefor & Gabryela Woźnickiego własnej — ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisu z dnia 13 sierpnia 1875 do l. 1765 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami, w trzech terminach a to 5 grudnia 1878 16 stycznia i 10 lutego 1879 każdym razem o godz. 10 z rana w budynku sądowym.

Cenę wywołania stanowi kwota 700 złr.

Resztę warunków licytacyjnych może być przejrzane w t. s. registraturze.

Ck. Sąd powiatowy

Załoźce 17 sierpnia 1877.

(6536 3—3) **Edykt.**

L. 28162. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem H. D. Kirscha, że przeciw niemu jako akceptantowi wekslu z daty Kraków 4. kwietnia 1878 na 150 złr. opiewającego, na zlecenie Mojżesza Kirscha za sześć miesięcy od daty płatnego tenże Mojżesz Kirsch pod dniem 17 października 1878 do l. 28162 przed tut. sądem krajowym jako handlowym, wniósł pozew, w załatwieniu którego uchwałą z dnia 18 października 1878 l. 28162 H. D. Kirschowi polecono, aż by sumę 150 złr. wa. z 6 proc. procentem od 5 października 1878 procentem i kosztami pozwu w kwocie 6 złr. 21 ct. wa. Mojżeszowi Kirschowi w dniach 3 pod rygorem egzekucyi zepłacił lub w tym samym czasie do sądu wniósł zarzuty.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto ck. sąd w celu zastępowania pozwanego H. D. Kirscha na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Goldmanna nieobecnego kuratorem ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, albo też potrzebne dokumenta uztanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 18 października 1873.

(6684 3—3) **Edikt.** Zl. 1243.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Brody wird hiemit bekannt gegeben, daß Behufs Zustellung des hiergerichtlichen Tabularbeschlusses vom 19 Mai 1875 Zl. 12232 an die dem Wohnorte nach unbekannte Freide Jerichower der Adv. Hrr Dr. Weisstein zum Curator bestellten und demselben der obbezogene Tabularbeschluß zugestellt wird. Brody den 13 März 1878.

(6807 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4096. Przy c. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach będzie przez nową licytacyę w drodze pisemnych, najdalej do 27 listopada 1878 o godzinie 12 w południe podać się mających ofert, zabezpieczona następująca ilość desek miękich to jest jodłowych lub sosnowych na rok 1879, a to:

Metry	szerokość cale	czyli	mm.	grubość cale	czyli	mm.
500	10—11	„	263/289	$^6/_4$	„	39.5
500	10—11	„	263/289	$^5/_4$	„	32.9
16000	$9^1/_2$	„	253	$^3/_4$	„	19.8
2200	11	„	289	$^3/_4$	„	19.8
2200	13	„	342	$^3/_4$	„	19.8
17000	10—11	„	263/289	$^2/_4$	„	13.2

Wybór jakości desek to jest czy jodłowe lub sosnowe, c. k. fabryka tytoniu sobie zatrzymuje.

Bliższe szczegóły mogą być przejrzane przy tutejszym ekspedycie podczas godzin urzędowych.

Winniki dnia 12 listopada 1878.

Licitations-Kundmachung.

Bei der k. k. Taback-Haupt-Fabrik in Winniki werden mittelst einer neuerlichen Lizitation durch Ueberreichung schriftlicher Offerte bis längstens 27 November 1878 Mittags 12 Uhr die nachfolgenden Meugen von weichen Brettern u. z Kiefer- oder Tannen-Brettern für das Jahr 1879 sichergestellt werden und zwar:

Meter	breit zöllig	oder	mm.	dick zöllig	oder	mm.
500	10—11	„	263/289	$^6/_4$	„	39.5
500	10—11	„	263/289	$^5/_4$	„	32.9
16000	$9^1/_2$	„	253	$^3/_4$	„	19.8
2200	11	„	289	$^3/_4$	„	19.8
2200	13	„	342	$^3/_4$	„	19.8
17000	10—11	„	263/289	$^2/_4$	„	13.2

Die Wahl der Brettergattung, ob nämlich Kiefer oder Tannen-Brettern, behält sich die k. k. Taback-Haupt-Fabrik vor.

Die näheren Lizitations- und Contrakts-Bedingungen, können bei dem hiesigen Expedite während den Amtsstunden eingesehen werden.

Winniki am 12 November 1878.

(6819 2—3) **Edykt.**

L. 15541. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości Maryi Kalicińskiej, że wydaną dla tejże uchwałę tabularną z dnia 28 marca 1878 l. 355 w sprawie Tarnowskiego domu komisowego banku galic. dla handlu i przemysłu pod firmą Dr. Kaczkowski i Sa. w przedmiocie wyłączenia części realności l. 16 Tarnow Strusina z ciała hipotecznego takowej i utworzenia z tychże innych osobnych ciał hipotecznych z powodu niewiadomego jej miejsca pobytu zamianowanemu kuratorowi adwokatowi Dr. Emilowi Psarskiemu doręczono.

Tarnów dnia 17 października 1878.

(6827 2—3) **Edykt.**

L. 7065. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Majera Pfeffera w ilości 80 złr. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników spadkobierców ś. p. Andrzeja Endersa realności pod l. spis/srep 20 w Zboiskach na dnie 11 listopada 9 grudnia 1878 i 20 stycznia 1879 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 44 złr. a. w.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność ta tylko za cenę wyższę lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Protokoły zastawniczego opisania i ocenienienia sprzedać się mającej realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoe.

Sokal dnia 27 czerwca 1878.

(6790 3—3) **Edykt.**

L. 3712. C. k. sąd powiatowy w Założcach dozwolił przymusową publiczną sprzedaż zastawniczo opisanej realności w Założcach położonej Jana i Anny Sucheckich własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 28 grudnia 1872 do l. 3831 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 300 złr. w. a. z pn. w trzech terminach 2 grudnia 1878, 9 stycznia 1879 i 3 lutego 1879 każdym razem o 10 godz. z rana w budynku sądowym.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną w tusądowej registraturze.

Założce dnia 5 września 1877.

(6651 3—3) **Edykt.**

L. 5147. C. k. sąd powiatowy w Gródku uwiadamia Maryę Steć nieobecną i z miejsca pobytu nieznaną, że ck. uprzyw. zakład kredyt. włośc. uzyskał przeciw niej i Dańkowi Steciowi pod 16 czerwca 1878 l. 4074 nakaz zapłaty sumy 287 złr. 76 ct. aw.

Kuratorem ustanawia się adwokata Dra Flakowicza.

Gródek dnia 10 pazdziernika 1878.

(6653 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10399. C. k. sąd powiatowy w Nisku wiadomo czyni, że w dniach 7 stycznia 1879, 4 lutego 1879 i 4 marca 1879 każdym razem począwszy od godziny 9 zrana, odbędzie egzekucyjną sprzedaż zastawem obciążonej części realności pod lk. 161 w Kołodziejach położonej, na 230 złr. oszacowanej.

Zakład wynosi 23 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko dnia 11 października 1878.

(6792 3—3) **Edykt.**

L. 4577. C. k. sąd powiatowy w Założcach dozwolił przymusową publiczną sprzedaż zastawniczo opisanej realności pod l. 18 w Czystopadach położonej Jana Zuka własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 28 listopada 1873 do l. 298 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami w trzech terminach a to 5 grudnia 1878, 16 lutego 1879 i 10 lutego 1879, każdym razem o 10 godzinie z rana w budynku sądowym.

Cenę wywołania stanowi kwota 1000 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Założce 30 października 1877.

Doniesienia prywatne.

L. 5101. (6721 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarz. kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 2279 złr. 50 kr. mon. kon. czyli 2393 zł. 82½ ct. w. a. i 1289 zł. 79 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 3000 zł. m. k. i 2200 zł. w. a. na hipotekę dóbr Koniuszki nanowskie w powiecie mościskim położonych, Józefa, Jakóba dw. im. Nanowskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go lipca 1876 roku jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie 23 października 1878.

L. 5103. (6623 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 36.234 złr. 9 ct. i 9.200 zł. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 36.800 złr. i 9.200 zł. a. w. na hypotekę dóbr Bakończyce w powiecie przemyskim położonych ks. Hieronima Lubomirskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1 lipca 1877 r. jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 23 października 1878.

L. 5094. (6720 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 4.548 zł. 13 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 5.000 zł. na hipotekę dóbr Strzeliska stare, „Dąbrowa czarny las" zwanych w powiecie Bobreckiem położonych, Karola i Leokadyi Seeligerów własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 stycznia 1877 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galicyjs. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie 23 października 1878.

(6806 3—3)

Ogłoszenie.

W państwie **Brody** jest do wydzierzawienia:

1. prawo propinacyi względnie prawo utrzymywania 80 szynków w mieście Brody wraz z prawem wyłącznej propinacyi w Folwarkach wielkich i małych począwszy od 1 stycznia 1879.
2. prawo wyłącznej propinacyi w miasteczku Leśniów i przysiółku Piaski począwszy od 18 grudnia 1878.
3. młyn wodny o 3 kamieniach i folusz we wsi Bołdury począwszy od 1 stycznia 1879.

Reflektujący na powyższe przedmioty wydzierżawić się mające zechcą się zgłosić najdalej do 15go grudnia b. r do **Dyrekcyi dóbr w Brodach.**

L. 5106. (6626 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 4109 zł. 1 ct. m. k. czyli 4.314 zł. 47 ct. a. w. i 5598 zł. 44 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 8.900 zł. m. k, i 6.800 zł. wal. austr. na hipotekę dóbr Hnatkowice w powiecie przemyskim położonych, Józefa i Maryi Piotrowskich własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go stycznia 1877 roku jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 23 października 1878.

(6803 3—3) L. 24093/V.

C. k. uprz. kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska.

Dostawa

oleju, nafty i kłaków.

W drodze ofert rozpisuje się dostawę następujących na rok 1879 potrzebnych materyałów jako to:

90000	kg.	nafty,
35000	„	rzepakowego oleju do oświetlenia,
85000	„	rzepakowego lub skalnego smarowidła
35000	„	kłaków z lnu lub konopi albo juty,

Oferty winne być należycie ostemplowane, opisane: „Oferta na dostawę nafty, oliwy lub kłaków" i wniesione najdalej do dnia 29 b. m. godziny 11tej przed południem, do centralnego zarządu we Wiedniu, do komitetu dyrygującego (Comite dirigeant) w Bukareszcie, lub do Dyrekcyi ruchu we Lwowie albo Jassach.

Wadyum 5 prc. od wartości ofiarowanego materyału należy złożyć w kasach Towarzystwa w wyż wspomnianych miejscach.

Bliższe warunki licytacyjne i dostawy wyż wspomnianych materyałów przejrzane być mogą w biurach materyałowych centralnego zarządu we Wiedniu, w komitecie dyrygującym w Bukareszcie i w Dyrekcyi ruchu we Lwowie lub w Jassach, zkąd będą na żądanie przesłane.

Lwów w listopadzie 1878.

Dyrekcya ruchu.

L. 23894/V. Towarzystwo Ces. kr. uprzyw. (6804 3—3)

Lwowsko-Czerniow. Jaskiej kolei żelazn.

Dostawa

progów dębowych, drzewa budulcowego i tartego.

Za pomocą ofert rozpisuje się dostawę następujących materyałów potrzebnych na rok 1879 jako to:

50.000 sztuk progów dębowych dla rumuńskiej linii, zaś 1200 metrów sześciennych dębowego budulcu, desek, brusów, progów miarowych,

1900 metrów sześciennych jodłowego, sosnowego lub smerekowego budulcu, desek i brusów,

130 metrów sześciennych jaworowych, bukowych lub topolowych brusów, dla linii rumuńskiej i austryackiej.

Oferty frankowane, ostemplowane należycie, i opisane „Oferta na dostawę drzewnego materyału" winny być wniesione najdalej do 25go listopada b. r. godziny 11. z rana do zarządu centralnego w Wiedniu, komitetu dyrygującego (Comitete dirigeant) w Bukareszcie lub do dyrekcyi ruchu we Lwowie albo Jassach.

Wadyum 5 prc. od wartości oferowanego materyału należy złożyć w kasach Toyarzystwa w wyż wspomnianych miejscach.

Warunki. na podstawie których zawartym będzie kontrakt dostawy, tudzież wykazy dostawić się mających materyałów, tychże jakość, wymiar i ilość, przejrzane być mogą w biórach materyałowych zarządu centralngo w Wiedniu, komitetu dyrygującego w Bukareszcie, dyrekcyi ruchu we Lwowie lub Jassach, lub też na żądanie przesłane.

Lwów w listopadzie 1878.

Dyrekcya Ruchu.

Proszki Dr. Caneau

przeciw gośćcowi i reumatyzmowi,

których główną częścią składową, według badań chemicznych, **jest sól salicylowa,** są środkiem, w najnowszych czasach we wszystkich pismach lekarskich, przez najsławniejszych lekarzy zaleconym, do **zupełnego i szybkiego wyleczenia się z cierpień gośćcowych i reumatyzmowych.** Takowe usuwają najgwałtowniejsze bole gośćcowe i reumatyzmowe w kilku godzinach.

Dziesięć proszków wraz z przepisem użycia, kosztuje **1 zł.** Do zupełnego wyleczenia potrzeba 30 do 40 proszków.

Główny skład w aptece
T. TOROSIEWICZA
we Lwowie.

(6664 2—6)

L. 5093. (6919 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 454 zł. 80 ct. w. a. listami zastawnemi z większej sumy 500 zł. w. a. na hipotekę dóbr Krzywiec ad Strzeliska w powiecie Bobreckim położonych, Karola i Leokadyi Seeligerów własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 stycznia 1877 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziane zostały, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredyt. ziemskiego był złożony.

We Lwowie 23 października 1878.

Nakładem księgarni

J. M. HIMMELBLAU'A w Krakowie

wyszło i jest do nabycia we **wszystkich księgarniach:**

A. B. C. w 24 *kolorowanych* obrazkach *królów polskich i sławnych ludzi.*

Celem ułatwienia nauki czytania, umieszczono na początku **całe abecadło w dużych literach,** wewnątrz tychże znajdują się wyrysowane przedmioty, zaczynające się na początku od litery, w której są umieszczone n. p. w głosce **A. wyrysowano anioła, w B. bęben, but i bat** i t. d. — Prócz tego do każdej głoski abecadła jest stosowna rycina ręcznie kolorowana z opisem, i tak n. p. głoska **A** przedstawia obrazek królowej Anny Jagiellonki, **B.** Bolesława Chrobrego, **C.** Czarnieckiego, **D.** Długosza i t. d.

Cena egzemplarza oprawnego 1 złr.

Również wyszło moim nakładem dziełko p. t. Switkowskiego

Główniejsze zasady języka francuskiego

wydanie trzecie, przerobione i powiększone, cena egzemplarza **80 ct.** Do tej gramatyki są zastosowane tegoż autora **Wypisy francuskie** do użytku szkół. Wydanie trzecie **1 złr. 20 ct.**

(5926 4—6)

Jana Hoffa jedynie prawdziwy

skoncentrowany ekstrakt słodowy

odszczególniony 44 razy ze strony najwyższych osób

skutkuje w słabościach piersiowych, żołądka i szkrofułach.

Świetne zwycięztwo.

Wyratować życie słabemu, bez nadziei zostającemu, jest świetnem zwycięztwem, które przypisać należy z jednej strony zdolnemu lekarzowi, z drugiej zaś strony środkowi, którego się używało. Pan F. Tamm ze Steglitz, Teichstrasse Nr. 16 pisze nam: „Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego wyratowało mię szczęśliwie z moich ciężkich cierpień piersiowych, gdy zostawałem prawie bez wszelkiej nadziei życia."

(6777 1—8)

Berlin, dnia 23 września 1878.

Ponieważ jestem obecnie znów cokolwiek cierpiącym, muszę powtórnie szukać pomocy w pańskich skutecznych wyrobach słodowych (**piwo zdrowia z ekstraktu słodowego i czekolada zdrowia z ekstraktu słodowego**). („Zamówienie").

Br. Schirp, emeryt. rotmistrz i porucznik straży policyjnej. Teltowerstrasse 13.

Do c. k. nadwornej fabryki wyrobów słodowych c. k. radcy i liweranta nadwornego większej części monarchów europejskich, p. JANA HOFFA, ozdobionego złotym krzyżem zasługi z koroną, kawalera wysokich orderów pruskich i niemieckich we Wiedniu, Stadt, Graben, Bräunerstrasse Nr. 8.

Prawdziwe, skutkujące i flegmę oddzielające cukierki słodowe od kaszlu zwinięte są w papierze niebieskim.

Dostać można: **we Lwowie** u p. *J. Beizera* apt.; u p. *Zygm. Ruckera* apt.; u p. *Karola Ballabana* kupca tow. korz. i u p. *Jana Müllera* kupca. **W Tarnowie** u p. *Edw. Bang*, **w Przemyślu** u p. *M. Krug.*

Cieszcie się dzieci!

Kto chce sprawić dzieciom swoim w święto Bożego Narodzenia wielką pociechę, niechaj kupuje nasz lubiany

Bazar na święta Bożego Narodzenia!

za niesłychanie tanią cenę **tylko złr. 4·65 w. a.** za którą kwotę otrzyma następujące **87 sztuk** najnowszych francuskich zabawek, stosownych dla chłopców i dziewcząt każdego wieku mianowicie:

1 **paryski teatr „Variété"**, bardzo zabawny i pięknie udekorowany.
1 **Skrzyneczka czarodziejska** zawierająca schwytanego paszę, który chce umykać.
1 **Nikolo**, bardzo efektowny chłopaczek świąteczny, zarazem bonbonierka.
25 **bardzo pięknych dekoracyj do drzewka**, najnowszego sposobu.
1 **piano**, eleganckie i ładne, lub 1 nowo wynaleziony Metalophon, na którym nawet małe dzieci najpiękniejsze grać mogą kawałki.
1 **chinczyk**, mechaniczny, zawsze pilny, wzbudzający do śmiechu.
25 **pięknych lichtarzyków** do drzewka.
1 **japońsk kiosk**, roboty sztucznej zawierający ruchomego latającego **Kolibri**.
1 **pajac** sztuczny pokazujący najpiękniejsze sztuki.
1 **dyabeł leśny**, który na wezwanie język pokazuje.
25 **świeczek illumin cyjnych** rozmaitego koloru.
1 **lalka w powozie**, elegancko ubrana, która się podczas jazdy porusza, trzepota i krzyczy.
1 **starorzymska kareta** z uprzęgiem.
? **kantory** z wybornemi zabawkami dla chłopców i dziewcząt każdego wieku.

87 sztuk. Wszystkie powyżej wyszczególnione 87 sztuk oryginalnych francuzkich zabawek kosztują razem **tylko 4 zł. 65 ct.**

Adres: Premier depôt de Vienne,
Wien Heinrichshof Magazine 8—9.

Zlecenia z prowincyi uskuteczniа się szybko za pobraniem należytości.

(6854 1—6)

Ogłoszenie licytacyi.

(6665 1—4)

Galicyjski

Zakład zastawniczy i kredytowy

Lwów, ulica Teatralna, w gmachu Teatralnym

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe do dnia 30 września 1878 zastawy w dniach 9, 10 i 11 grudnia b. r. w godzinach zwykłych urzędowych przez publiczną licytacyę (w myśl §. 19, 21, 24, 26, 27, regulaminu) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Lwów, dnia 7 listopada 1878.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w temże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (5835 14—?)

Rozdarowujemy

każdemu

(6036 6—12)

najpotrzebniejsze **artykuły domowe,** jako to: **łyżki stołowe** i do **kawy, noże, widelce i t. p.**

Od masy konkursowej upadłej onegdaj wielkiej fabryki angielskiej wyrobów ze srebra „Britania", otrzymaliśmy polecenie, by wszystkie w naszym składzie się znajdujące towary ze srebra „Britania" **rozdarowywać** za miernem wynagrodzeniem za fracht i 1/4 części robocizny

Za przesłaniem należytości lub za pobraniem takowej według podanej przy każdym artykule ceny, stanowiącej tylko zwrot frachtu z Anglii do Wiednia i małą część robocizny, otrzyma każdy następujące towary

d a r m o.

6 sztuk **łyżeczek stołowych,** tudzież 6 sztuk **łyżeczek do kawy** ze srebra „Britania" razem 12 sztuk, które kosztowały pierwej 6 zł., kosztują obecnie wszystkie razem w ilości **12 sztuk** . . . . 1 zł. 95 ct.
6 sztuk **nożów stołowych** z angielskiemi klingami, tudzież
6 sztuk **widelców** ze srebra „Britania", razem 12 sztuk, które kosztowały pierwej 9 zł., kosztują teraz **wszystkie 12 sztuk razem** 3 zł. 25 ct
chochla do mleka, ciężka, pierwej 3 zł., **teraz** . . . . . . — zł. 85 ct.
1 **chochla do rosołu,** bardzo ciężka, z najlepszego srebra „Britania" pierwej 4 zł., **teraz** . . . . 1 zł. 25 ct.

Prócz tego eleganckie lichtarze stołowe, para 1 zł. 2 zł., 2·50 i 3 zł.; tace po ct. 50, 75, 80, 1 zł., 1 zł. 40 ct. imbryki i herbatniczki po zł. ·, 2·50, 3 i 4 zł.; obcążki po ct. 35, 50, 80, 1 zł.; cukiernice po zł. 2, 2·80, 4, 5·50 i 7 zł.; posyłane po ct. 25, 40, 75 90 i 1 zł.; karafki na ocet i oliwę zł. 2·50, 2·80, 3·50, 4·75, 5 zł.; masieczniczki po ct. 75, 95, zł. 1·70, 2·80, 3·25 i 4 zł. i niezliczona ilość innych przedmiotów.

Szczególnie uwzględnić

6 sztuk **nożów stołowych,** trzonki z najlepszego srebra „Britania" z angielskiemi klingami; 6 sztuk takich samych **widelców**; 6 sztuk wybornych i ciężkich **łyżek** stołowych; 6 sztuk takich samych **łyżeczek do kawy**, razem 24 sztuk, które przedtem kosztowały 15 zł., kosztują teraz wszystkie razem w ilości

24 sztuk tylko 4 zł. 60 ct.

Wszystkie powyżej wyszczególnione przedmioty są z najlepszego srebra „Britania" a za trwałość koloru

gwarantuje się 15 lat.

Niechaj każdy spieszy, by zamówienie jak najprędzej nadesłać, ponieważ ze względu na nadzwyczajną taniość towaru, takowy wkrótce rozkupiony zostanie. — ADRES i wyłączne miejsce zamówień dla austr. węg. prowincyj:

General Depot der Britania-Silber-Fabriken
BLAU et KANN, *Wien 1, Elisabethstrasse 6.*

! Niezaprzeczenie !

najlepsze, najskuteczniejsze i najczyściejsze bonbony przeciw kaszlowi, zaflegmieniu i chrypce są

wiedeńskie cukierki od kaszlu

wyrabiane z lodowatego cukru, ślazu i słodkiego drzewka

Feliksa Ronspergera, we Wiedniu, IV bec., Hauptstrasse 29.

Pudełko kosztuje 10 ct., też same z dodatkiem świeżego soku ananasowego 20 ct

Składy dla Galicyi znajdują się:

w Drohobyczu u p. H. Blumenfelda, **w Jarosławiu** u p. A. Bohussa, **w Kołomyi** u p. J. Sidorowicza, **w Ottyni** u p. K. Ingarden, **w Tarnowie** u p. J. Reida,

Z kilkuset listów zawierających podziękowania i uznania za skuteczność tego wyrobu przytacza się tutaj tylko jeden:

Wilna dnia 15 października 1877. (5513 22—?)

Do Pana Feliksa Ronspergera.

Upoważniam Pana do publicznego ogłoszenia mego podziękowania za pańskie **Wiedeńskie cukierki od kaszlu**, które mię wybawiły od kilkuletniego kataru płucowego.

Jenerał-Major książe Jan Giutout.

Dr Karcz

trudniący się od kilkunastu lat
specyalnie radykalnem leczeniem
chorób skórnych z zakażenia krwi powstałych i **wzmacnianiem sił,** skutkiem **nadużycia osłabionych,**
ordyn. w mieszkaniu przy ulicy Wałowej l. 3,
od godz. 8–10 i 2–4.
(Także listownie przy ścisłej dyskrecyi.)

Jego **„Poradnik“** w powyższych słabościach (drugie wydanie) można nabyć u autora i w księgarniach, po cenie 1 zł. 20 ct. za egzemplarz. (5837 14–?)

EPILEPSYE,

(padaczkę), jak niemniej wszystkie **słabości nerwowe** wylecza listownie lekarz specyalista **Dr. Killisch** w Drezdnie (Neustadt). — Leczył już przeszło 11.000 osób tego rodzaju słabych (6670 3 12)

Nakładem księgarni
Gubrynowicza i Schmidta
we Lwowie
wyjdą jeszcze w roku bieżącym

„Kłopoty starego komendanta“

opowiadanie **A. WILCZYŃSKIEGO**
w 3ech tomach z illustracyami.

Cena egzemplarza 5 złr. 80 cnt. Dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ tylko po 3 złr. 60 ct.

Pieniądze prenumeracyjne prosimy nadsyłać do **Administr. „Gazety Lwowskiej“ lub do powyższej księgarni.**

KWICZOŁY

po 26 ct para
codziennie świeże rozseła
handel
ST. MARKIEWICZA
we Lwowie, rynek l. 42.
(6845 1–5)

Wyłączny skład

HERBATY ROSSYJSKIEJ

Izydora Wohla
we LWOWIE ul. Sykstuska l. 6.

Otrzymuje regularnie co tydzień **świeże transporta najlepszej HERBATY z Moskwy** i poleca takową P. T. Publiczności.
Zamówienia uskutecznia się najrzetelniej i spiesznie także za **pobraniem pocztowem. Opakowanie franko.** *Cenniki gratis.*
(6?2 2–10)

ATRAMENT

czarny kampeszowy
wynalazku
J. Ihnatowicza
magistra farm.
Lwów, ul. Kopernika N. 3.

Litr tego doskonałego i nieszkodliwego atramentu kosztuje
tylko 50 ct.
Odbiorcom większej ilości ustępuje się znaczny rabat.

Do W. Pana Ihnatowicza.

Atrament z fabryki pańskiej przewyższa wszystkie inne dotychczas w biurze używane. Jest czarnym, płynnym, nie osadza się i nie pleśnieje Przez oddawcę niniejszego proszę przysłać cztery litry do kasy oszczędności z należytym rachunkiem.

Z poważaniem
Koczyndyk, buhalter.

Do W. Pana Ihnatowicza.

Używając od dłuższego czasu w biurze naszem atramentu czarnego kampeszowego, z pracowni pańskiej, z przyjemnością potwierdzamy, że takowy pod każdym względem dobrym się okazał.

Z poważaniem
Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie, Stowarz. zarejestr. z nieograniczoną poręką.
Dąbrowski, Żabicki, Dr. **Zgórski.**
(3302 24–?)



OP I PASTA Doktora ZED na *Kodeinie i Balsamie tolutańskim*, przeciw Zapaleniom kanałów oddechowych, kokluszowi, nieżytowi ka-

w aptek. PP. **Trauczyńskiego i Redyka.** Aptece P. Mikolascha. [illegible] Mankiewicza [illegible]

(6795 1–3)

Podziękowanie i polecenie!

Trapiony od wielu lat corocznie częstemi napadami gośccowemi, używałem najrozmaitszych środków leczniczych, jednak bezskutecznie, tak iż większą część roku w łóżku pozostać musiałem. Aż wreszcie w jesieni zeszłego roku **zbawienne proszki Dr. Cane-u przeciw gośccowi i reumatyzmowi,** otrzymane **z apteki p. Torosiewicza we Lwowie,** w kiku dniach z tej strasznej choroby zupełnie mię wyleczyły. Żadnych dalszych napadów tej choroby już od tego czasu nie miałem i wspomnione proszki kilku moim przyjaciołom polecone, tychże również od podobnych cierpień zupełnie uwolniły.

Spełniam zatem święty mój obowiązek, wyrażając publicznie moje podziękowanie wspomnionej aptece, jak niemniej polecając ów niezawodny środek jak najgoręciej wszystkim tej chorobie ulegającym.

Leopold Szimser
rzeźbiarz, majster kamieniarski i właściciel realności we Lwowie liczba 20, Łyczakowska ulica.

Olej do usz

wynalazku nadlekarza sztabowego Dr. Schmidt, wylecza **głuchotę** jeśli nie pochodzi z urodzenia i usuwa od razu tępy słuch i szum w uszach. Cena flaszki z **przepisem używania 2 zł.** Na prowincyę za przesłaniem należytości 2 zł. 30 ct. *przesyła się franco.* **General Depot bei Julius Grätz, Wien, 6 Bez. Mariahilfstrasse, Nr. 45.** (6669 6–10)

Znaczna oszczędność na opale!

Odznaczone nagrodą na różnych wystawach
oplatane wałeczki
do okien i drzwi
(ochraniacze od przeciągu)

przewyższają w dobroci wszystkie dotąd wyrabiane. Takowe maszynowo oplatane są bardzo elastyczne i trwałe.

Zwraca się uwagę, iż dotąd w sprzedaży były tylko cięte paski waty, które nie są tak trwałe, ani też nie chronią od przeciągu jak oplatane.

Cena me ra począwszy od 5 ct.

poleca handel **St. Buszaka we Lwowie**
plac Halicki l. 2. (6575 3–3)

Tylko jedna szczególna próba!

z jedną butelką WINA węgierskiego, austryackiego, francuskiego, hiszpańskiego lub też szampańskiego, a wielce szanowny gość przekona się o dobroci, czystości i nadzwyczaj przystępnej cenie handlu

KAROLA
BAŁŁABANA

poleca
10.000 butelek wina.

Wina węgierskie.

1	but.	Presburgera . .	zł.	–·50
1	„	„ Risling	zł.	–·90
1	„	Zieleniak I. .	zł.	–·?5
1	„	„ II.	zł.	–·80
1	„	„ III.	zł.	1·—
1	„	Wytrawnego	zł.	1·20
1	„	„ ½ kw. z r. 1861	zł.	1·20
1	„	Węg. Maszl. z r. 18?4 .	zł.	1·50
1	„	Rustera wyskok .	zł.	1·—
1	„	Rustera	zł.	–·80
1	„	Budaj czerwonego	zł.	–·65
1	„	Ofnera .	zł.	–·90

Wina austryackie.

1	„	Klosterneuburgera ,	zł	–·90
1	„	Vöslauera białego .	zł.	–·90
1	„	„ czerwonego .	zł.	–·90
1	„	„ Schlumberg.	zł.	1·—
1	„	„ białego . .	zł.	1·—

Wina reńskie.

1	„	Pisporter Mozel .	zł.	1.30
1	„	Johannisbergera	zł.	3.—

Wina francuskie.

1	„	St. Estephe	zł.	1·20
1	„	St. Julien	zł.	1·20
1	„	Chateaux Margeaux	zł	1·80
1	„	Haut-Sauterne	zł.	2·50
1	„	„ Barsak	zł.	1·80
1	„	Szamp. Moet i Chand.	zł.	4·50
1	„	„ Cliquot . .	zł.	3·60
1	„	Grand v. Emperial	zł.	3.—
½	„	„ „	zł.	1·50
½	„	„ „	zł.	1·10

(6383 4–12)

Lekarz specyalista

Dr. Briess

w słabościach włosów i skórnych,

leczy wypadanie włosów, wyłysienie, przedwczesne posiwienie, łupież, trędowatość, liszaje, wrzody, brodawki, piegi, plamy z wątroby, tudzież z brzemienności pochodzące, pęcherze na ciele, zaskórniki, świerzbiące i wszelkie inne wrzody i wysypki.

W Wiedniu, Franz-Josefs-Kai Nro 33. 1350. (5233 17–20)

Choroby syfilityczne czyli weneryczne, tak świeżo powstałe jakoteż zaniedbane lub źle wyleczone, wszelkie inne tympodobne słabości, zgubne skutki **samogwałtu,** n. p. osłabienie nerwowe, upływ nasienia, impotencyę, początki suchot itd., leczy na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń podług najpewniejszej w żadnym kierunku nieszkodliwej metody, gruntownie i pod najściślejszą dyskrecyą, specyalista chorób syfilitycznych i skórnych, praktyczny lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi

JAN KURPIEL,

przy ulicy Sobieskiego nr 12 w domu p. Bałutowskiego we Lwowie; ordynuje od 9tej do 12tej przed i od 2giej do 5tej po południu. Zamiejscowym, którym na przeprowadzeniu kuracyi w ścisłej dyskrecyi (w małych miastach i wsiach prawie niemożebnej) zależyć powinno, udziela rady listownie i wyseła lekarstwa w ten sposób, iż adresat najmniejszemu podejrzeniu uledz nie może. (6443 6–100)

Ces. i król. **wyłącz. uprz.**

Ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów,
wynalazku **A. Maczuskiego,** perfumera
w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

C. k. wyłącz. uprzyw **środek** ten do **farbowania włosów,** nadający siwym **włosom** trwałej barwy **czarnej, brunatnej** lub **blond**, sporządzony jest li tylko z substancyi roślinnej. t. j. z łupy zielonych orzechów, nie jest przytem wcale szkodliwym ani zdrowiu ani włosom i farbuje włos w przeciągu **15 minut** pięknie i trwale na czarno, brunatno lub blond tak, że nawet przy umywaniu farba nie schodzi

1 flakon ekstraktu orzechowego, płynnego . . . . zł. 3
1 słoik pomady orzechowej zł. 2
1 flakon olejku orzechowego zł. 2
½ flakonu olejku orzechow. zł. 1

W prawdziwym gatunku nabyć można

w perfumeryi Maczuskiego

w WIEDNIU, Kärntnerstrasse 26,

tudzież we Lwowie u Zyg. Ruckera aptekarza, tudzież u kupców: Kamila Strzyżowskiego i Marcina Müllera. — W Krakowie u Wilhelma Fenza. W Tarnopolu u Fr Jamrógiewicza apt. (6691 2 24)

Na jesień i zimę! Największy wybór towarów pończoszkowej roboty, pończoch bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, kaftaników, spodeń, pończoch, skarpetek i ogrzewaczy żołądka, angielskich wełnianych kamizelek z rękawami (Jagdgilet), wełnianych kocyków do nakrywania się i pledów, wełniane i jedwabne chusteczki na szyję (Chachenez) **otrzymał i poleca po jak najmierniejszych cenach** Główny skład gotowej bielizny

F. S. Bardasza

we Lwowie, naprzeciw Katedry pod licz. 9.
(608) 6–12)

PARYŻ w roku 1878.

Zegarki kieszonkowe.

Tylko 2 zł. 20 ct. przepyszny, dobrze idący, gwarancyą zaopatrzony zegar kieszonkowy uregulowany na minutę, z stosownym łańcuszkiem z chińskiego srebra.

6 zł. 50 ct. wyborny cylinder z płytko szlifowanem szkłem kryształowem o 4 rubinach, uregulowany na minutę, z gwarancyą i łańcuszkiem. — Wyborniejsze zegarki ze srebra 13 próby po 7 i 8 zł.

Tylko zł. 10 ciężki zegarek „Anker“ z szczerego srebra o 15 rubinach, z płytko szlifowanem szkłem kryształowem z łańcuszkiem i gwarancyą. — Wyborniejsze gatunki po zł. 12 do 15.

8 zł. 50 ct. do 10 zł.

najlepsze szwajcarskie remontoary z werkiem niklowym, do naciągania bez kluczyka, dokładnie uregulowane i dobrze idące, do zwykłego użycia bardzo przydatne

zł. 3 do zł. 4

dobre wystawowe zegary, bardzo efektowne i stosowne do podarunków, ponieważ dobrze idą — **z łańcuszkami.**

zł. 3, 4, 5 do zł. 6

powabne zegarki damskie, szczero pozłacane z wybornemi łańcuszkami weneckiemi, dobrze idące.

w Paryskim składzie zegarków
w WIEDNIU, Praterstrasse Nr. 16.
(6637 2–6)

Przy obecnie tańszych cenach ropy naftowej
znacznie zniżyłem cenę
rafinowanej nieeksplodującej

NAFTY.

W drobnej ilości obecnie sprzedaję w 8miu moją firmą zaopatrzonych sklepach po następujących cenach:

1 Litr pełno namierzony, zawierający **półtora** funta wied. czyli **840** gramów.

najlepszej bezwonnej			
salonowej	Nr. I.	po centów	**28**
białej	Nr. II.	po „	**24**
gospodarskiej	Nr. III.	po „	**22**
kuchennej	Nr. IV.	po „	**20**

W hurtownej sprzedaży przy odbiorze *na raz* co najmniej *10* litr **opuszczam** z wyż wymienionych cen odpowiedni **rabat** stosując opust do ilości zakupionej Nafty.

Ktoby z miejscowych odbiorców znaczniejszej ilości nafty u siebie przechowywać nie chciał otrzyma **Asygnaty**, za któremi nabytą ilość Nafty w każdym moim sklepie częściami odbierać może. — Takim zaś odbiorcom, którzy większą ilość u siebie przechowywać mogą, odstawiam Naftę moją furą, licząc na *wagę* po cenach *hurtownych.*

Na **prowincyę** wysyłam za przekazem do wszystkich miejsc stacyj kolejnych zamówioną Naftę każdego tygodnia w *poniedziałki i piątki* oddając najlepszej jakości towar po najbardziej zniżonych cenach *fabrycznych.*

Za najprzedniejszą jakość każdego gatunku Nafty z mojej fabryki i rzetelną wagę, ręczy moja od *20* lat znana firma.

Zapalnej Nafty, którą teraz po znacznie tańszych cenach jak nieeksplodującą moim odbiorcom dostarczyćby można. w moich składach i sklepach jako bardzo lichego i nader *niebezpiecznego* towaru *nie trzymam.*

Piotr Miączyński,
(6297 4–5) fabrykant nafty **we Lwowie** ul. Sykstuska l. 47

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 13.